Nr 208. Dnia 22 Września. Piątek. Dnia 10 (22) Września 1876 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Prenumerata „Kurj. Warsz." wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Maurycego Męczennika.
Jutro: S. Tekli Panny Męczenniczki.
Niedziela: S. Ładysława z Gielniowa i M. B.
Poniedziałek: S. Aurelii Panny.

Wschod słońca o godzinie 5 m. 46 | Długość dnia godzin 12 minut 12.
Zachód „ „ 5 m. 58 | Ubyło „ „ 4 „ 35.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk." PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek S. Cypryjana Męczennika.
Sroda SS. Kosmy i Damiana.
Czwartek: S. Wacława Króla Czeskiego.
Piątek: S. Michała Archanioła.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Najjaśniejszy Pan, podczas pobytu Jego Cesarskiej Mości w mieście Warszawie w sierpniu r. b., Najmiłościwiej raczył udzielić ordery:

Św. Włodzimierza klasy 2-ej zarządzającemu kancelarją jenerał-gubernatora warszawskiego, radcy tajnemu Pfehlowi; i jenerał-majorowi: pełniącemu obowiązki prezydenta miasta Warszawy Starynkiewiczowi.

Św. Włodzimierza klasy 4-ej—urzędnikowi do szczególnych poruczeń przy jenerał-gubernatorze warszawskim, radcy dworu Felknerowi. (Dz. W.).

— Na zasadzie art. 9-go Najwyżej zatwierdzonych, 25-go maja 1874 r., przepisów co do osób posiadających prawo do popierania spraw sądowych, podaje do wiadomości powszechnej, że zjazd sędziów pokoju 1-go okręgu gubernji warszawskiej udzielił świadectwa upoważniające do popierania takich spraw Stanisławowi Kowalskiemu i Tomaszowi Dobieczyńskiemu. (Dz. W.).

— *W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 253 wydanym, zamieszczono:*

W Rozkazie do Garnizonu Warszawskiego, z dnia 7-go września r. b. za Nr 251—zamieszczono:

„Artylerja w Poligonie Naukowym Warszawskim, w celu wyprobowania lawet, uskuteczniać będzie strzelanie praktyczne.

W skutku czego wzbronionem zostaje chodzenie lub jazda w miejscu, gdzie spadają wystrzelane naboje, dopókąd po brzegach pola musztry, będzie wywieszoną jedna chorągiewka czerwona.

Niestosujący się do powyższego, narażają się na niebezpieczeństwo dostania się pod wystrzały i uledz śmierci lub kalectwu.

O czem oznajmia się dla wiadomości i wykonania wojsk Garnizonu."

O czem oznajmiając podwładnej mi Policji, polecam Komisarzom właściwych cząstków, w celu zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom, ostrzedz o powyższem tutejszych mieszkańców, szczególniej w bliskości pola Powązkowskiego zamieszkałych. (Gaz. Polic.).

Wiadomości miejscowe.

= Na odbytem wczoraj posiedzeniu komitetu loterji fantowej w ogrodzie Saskim zajmowano się rozmaitemi szczegółami urządzenia tej zabawy, jak rozdzieleniem namiotów i sklepów pomiędzy tutejsze Towarzystwa dobroczynne, ułożeniem listy dam zajmować się mających sprzedażą biletów po namiotach i t. p.

Liczbę fantów pomnożył nadesłany przez Najjaśniejszą Panią dar składający się z kilku cennych przedmiotów mianowicie, dwóch dużych wazonów szklanych, dzbana z tacą majolikowego, przyboru do pisania z porcelany, wazonu porcelanowego, dwóch wazoników porcelanowych do kwiatów i patery kamiennej na podstawie brązowej. Komitet zakupił też znaczną ilość cenniejszych fantów jak dywany, zegary, zwierciadła, maszyny do szycia krowy i faeton. Z tem wszystkiem daleko jeszcze do zupełnej liczby fantów i dla tego wszelkie ofiary w naturze są wielce pożądane. Przedmioty nadesłać można do Redakcji Kurjera, albo do sekretarza Komitetu loteryjnego p. Styczyńskiego w gmachu Magistratu (w głównej bramie na prawo) w godzinach biurowych.

Loterja odbyć się ma niezawodnie od jutra za tydzień w sobotę dnia 30 września r. b.

= Szanowny jubilat dyrektor Jasiński, bawiący obecnie w Graz, przesłał nam do druku podziękowanie dla artystów Warszawskich, które poniżej umieszczamy:

Do czcigodnych Artystów Teatrów Warszawskich.

Przesłany mi telegram w przeddzień 50-letniej rocznicy mojego wystąpienia na Scenę, dowodzi Waszej nieocenionej dla mnie pamięci; za którą od starego Waszego przyjaciela i sługi, przejętego najżywszą wdzięcznością, raczcie przyjąć serdeczne podziękowanie.

Graz, dnia 20 września 1876 r.

J. S. Jasiński.

= Kończąca się pora letnia, zmusza do pośpiechu tych z pp. właścicieli domów, którzy wyrestaurowania i odnowienia nieruchomości swych, wcześniej dokonać nie byli w stanie. Zauważyliśmy przytem, że zwyczaj pociągania domów farbą olejną, co raz więcej wchodzi u nas w użycie. Jakkolwiek koszt na to poniesiony jest większy, niż przy malowaniu domów zwyczajnemi farbami, na dłużej za to wystarcza; a zabezpieczając w znacznej mierze od wilgoci, pod względem estetycznym wiele się do upiększenia miasta przyczynia.

= Dowiadujemy się, że w Paryżu zawiązało się Towarzystwo mające na celu urządzenie czytelni gazet (cabinet de lecture) we wszystkich większych miastach Europy. Dla cudzoziemców chwilowo w danem mieście przebywających listy i korrespondencje będą mogły być dla nich do tych czytelni adressowane. O ile nam wiadomo, wzmiankowane towarzystwo i w Warszawie założy taką czytelnię.

= Towarzystwa dramatyczne prywatne kończą swój sezon letni w Warszawie w dniu ostatnim bieżącego miesiąca. P. Trapszo wyjedzie do Łodzi, potem do Kalisza; Towarzystwo z Alhambry do Radomia i Kielc, a pp. Doroszyński i Terenkoczy powracają do Poznania. Ci dwaj dyrektorowie zawdzięczając Warszawie swoje tegoroczne powodzenie, mają zamiar dać jedno widowisko na korzyść szpitala Śgo Jana Bożego, jeżeli otrzymają na to sankcję władzy.

Nadto oceniając sumienną pracę swoich artystów którzy w kontraktach nie mają zastrzeżonych benefisów, przeznaczą dochód z jednego widowiska na ich korzyść. Ten fakt przemawiający za pp. Doroszyńskim i Terenkoczym, niechaj posłuży za wzór dla innych dyrektorów.

= Gmach pocztowy przy ulicy Wareckiej rozszerzany wewnątrz dobudowywaniem oficyn, w znacznej części będzie miał roboty ukończone jeszcze w roku bieżącym; przeniesienie wszakże dotychczasowego biura z ulicy Krakowskie-Przedmieście na ulicę Warecką, nie nastąpi wcześniej, jak w lecie roku przyszłego.

= Dnia 28 b. m., przypada u Izraelitów post „Jom Kipur," uroczyste święto odpuszczenia grzechów.

= Mimo nieustannych krzyków na żebractwo, przedstawiciele owego najsmutniejszego w społeczeństwie procederu mnożą się jak grzyby po deszczu. Pomijamy perjodyczne co piątek odwiedzanie sklepów, pomijamy walki o datki w przysionkach kościoła, ale należałoby koniecznie poskromić grubowate wystąpienia *mniemanego wojskowego*, który jak zapewniają rozrządza dość znacznemi funduszami. Mówiliśmy już o nim razy kilka, obecnie nowe z nim zdarzenie miało miejsce w cukierni... w okolicy Krasińskiego ogrodu. Wczoraj właśnie wszedł ze zwykłą buńczuczną miną, mówiąc:

— Panowie! dla byłego wojskowego.

Obecni już przestrzeżeni, kto jest owa osobistość rycerska, nie odzywali się.

Zacny jegomość oparł się o drzwi i dumnym wzrokiem mierzył gości.

Nareszcie subiekt odzywa się:

— Proszę odejść, już późno, co było do rozdania wyczerpało się.

— Niezasłużony, ale szczęśliwy! mruknął. Porządny człowiek nigdy nic nie dostanie.

NA JARMARKU.

I tradycja coś znaczy: dzisiejszy jarmark Łowicki żyje tradycją, a siła wspomnień zajmuje kraj prawie cały, wysyła sprawozdawców dziennikarskich na miejsce i zaopatruje piwnice miejscowych handelków w prawdziwe *warsiawskie* wina i *tronki*.

Nie stało już tłumów, ktoremi roił się Łowicz i dla których przed kilkudziesięciu laty urządził wystawę rolniczą i wyścigi konne, zabrakło kupców, szumnych zapowiedzi widowiskowych i księgarzy, którzy nie zwracają już żadnej uwagi na taki rynek zbytu.

Dziś kuglarstwo znalazło wyłącznego reprezentanta w Geclu (wnuku), który dumie zaznacza postęp, jakiemu magja geclowska ulega, skracając kapotę dziadka do tużurka ojca, marynarki wnuka i zapowiadając frak... wraz ze scenką prawnukowi. Zabawy spektaklowe ograniczyły się na „aquarium," gdzie oprócz małp, krokodyla, żółwia „aligatora", węża „konstrukatora" i kilku widoków z wystawy paryzkiej nic ujrzeć nie można, hecy marjonetkowej i panoramy zdobiącej przed kilku dniami plac Krasińskich w Warszawie.

Taki komplet przedsiębiorców zabaw, maksymalnie zazwyczaj liczących się z kieszenią jarmarkowiczów, jest podobno najwymowniejszym dowodem upadku jarmarku łowickiego. Przytem przedsiębiorcy ci, przybycie swe do Łowicza uważali za ryzykowne o tyle, o ile odmawiali mu szans powodzenia bez zachęty. Rolę więc zachęty odegrały orkiestry czeskie i katarynka, które wrzaskliwemi tonami z daleka już znać dawały o istnieniu miejsca zabawy.

I oto — niewierzący już w swą gwiazdę — jarmarkowiczu, zanim wejdziesz do kościoła, aby zasłać modły do Stwórcy za wynalazek kolei żelaznych, które zbliżyły Warszawę z Łowiczem o tyle godzin męczącej drogi i ujrzeć dziwny obraz o czterech oczach i dwu parach uszów, wstąpić musisz do pomienionego aquarium, bo to jakoś po drodze wypada, i zapłaciwszy złotówkę, zapytać siebie mimo woli, jaka korzyść moralna lub satysfakcja pozostaje ludkowi naszemu z tych zwierzęcych oględzin, tak komicznie komentowanych przez wędrownego zoologa?

Lub uderzony napisem „pierniki *torońskie*", pomny wykwintności kuchni na jarmarku, nie możesz powstrzymać się od nabycia po bardzo słonej cenie gorzkich pierników, o których w Warszawie w najgłodniejszej chwili swego żywota nie pomyślisz nawet.

Instytucje zabawy jakoś dziwnie splatają się z zakładami jadłodajnemi, rzekłbym nawet, że dopełniają się w niezbyt jednak zgodnej harmonji. Jeżeli peregrynacja po końskich targach i okólnikach znuży słabe ciało, a rozmowa z faktorami i fornalami i bodaj czy i nie koneserami znuży wrażliwy umysł warszawiaka, to pomimo woli, pomimo najsilniejszych przeszkód stałego charakteru, kilka godzin z rzędu przychodzi przepędzić w handelku, karmić się najobrzydliwszą pod słońcem baraniną, polędwicą, zrazami i ciągnąć haniebne piwo, które smakiem swym przypomia „lemoniady greckie" i „tureckie" sprzedawane w lecie na zaułkowych ulicach Warszawy.

Czy jednak ów Ś-to Mateuszowski targ na konie i bydło, w rzeczy samej jest głośnym? Chcąc odpowiedzieć na to pytanie, należy znowu zwrócić się do tradycji. Bez historji jarmarku, nie można opisać jego znaczenia, lub nawet obrotów, zmiennych nadzwyczaj i zależnych od wielu przyczyn. Wszyscy — a mówimy tu i o głębiej rzecz badających ekonomistach, zgodzić się na to, że upadek jarmarków przypisać należy wzrostowi komunikacji. Prawda to szczera, i żadnego już niedopuszczająca rozumowania. W długoletniem nawet swem stosowaniu wyrodzićby mogła inny pewnik, polegający mianowicie na tem, że łatwiej kupić towar lub konia z wolnej ręki w drodze kupna codziennego, niż uciekać się do pomocy jarmarków, na których wybór okupuje się kosztem pobytu, a konkurencja—zmową, nie dozwalającą na obniżenie ceny pomiędzy pewnemi z pozakraju przybyłemi właścicielami. Przytem na jarmarkach tajemnicą całej taktyki, jakiej trzymają się dyplomaci targowi jest kunktatorstwo, zwlekające sprzedaż, a wyczekujące cen coraz korzystniejszych, coraz wyższych.

Takie wyczekiwanie opóźnia jarmark o dni parę. Przypuśćmy, że deszcz nie przeszkodził licznemu zebraniu się zarówno producentów jak i kupców, przypuśmy dalej, że dzieje się to w epoce, gdy zbieg okoliczności finansowych rzuca na targ sporą ilość gotówki, że słowem niema czynników naturalnych, tamujących bieg interesów na targach. Wówczas żywiej odbywać się będą oględziny koni, sprzedawcy łatwiej wybierać będą mogli w kupcach; z tem wszystkiem przecież jarmark nie ożywi się pierwszego zaraz dnia, nie odznaczy się na początku większemi obrotami, nie zawrze słowem—życiem handlowem, które charakteryzuje wszelkie jarmarki w najgorszych nawet odbywane czasach przy ich zakończeniu.

Takiemu losowi — w fatalniejszym jednak zbiegu okoliczności — uległ jarmark tegoroczny. Czynnikiem nieodzownym każdego kupna i sprzedaży jest gotowizna, której nie wycieśniają, ani nowe drogi komunikacyjne, ani ekonomiczny upadek jarmarków. Gotówka—prawem nadanem jej przez długoletnie dzieje gospodarstwa, ożywia skazane na martwotę tranzakcje, i tworzy obrot tam, gdzie cisza panuje najzupełniejsza. Brak więc tego czynnika w połączeniu z czasem po i przedświątecznym u żydów, osłabił do reszty jarmark Łowicki.

A jednak koni przypędzono bardzo pokaźne ilości. W okólniku widziano i piękne ogiery z klaczami p. Millera, z Modrzewic i pokaźną parkę hr. Staropolskiego z Lipia i konie wyborowej stajni p. Dzierzbickiego z Biernacic (pod Uniejewem) i rosłe klacze z o-

— Bo porządni pracować powinni—wtrącił ktoś z obecnych.

— Szanowny panie, ja nie znam źródeł pańskiego zarobkowania; ale to tylko mogę mu oświadczyć, że w moich czasach szanowano siwych i starych. Żeby i panu na *ten koniec nieprzyszło.*

Wcisnął na głowę czapkę i wyszedł trzasnąwszy drzwiami. Jak zwykle, ubrany był bardzo przyzwoicie, w ręku zaś trzymał węzełek przepełniony uzbieranemi datkami.

= Dzień dzisiejszy przyniósł zapowiedź kilku nowości dla ziewających Warszawian. I tak Dolina Szwajcarska od godziny 6-ej wieczorem, ożywi się dźwiękami nowo-przybyłej orkiestry czeskiej: złożonej z doborowych artystów na instrumentach dętych i rzniętych, pod dyrekcją p. Mrazka.

Eldorado wystawia dzisiaj po raz pierwszy 3 aktową komedję, oryginalnie napisaną przez Juljana Sygne pod tytułem „O własnej sile.“

Łokciowe afisze truppy Bratz obiecują przedstawienia „Non plus ultra,“ od jutra w teatrze francuzkim przy ulicy Mokotowskiej.

= Mucha zamieściła w dzisiejszym numerze portret szanownego jubilata Jasińskiego. Pisma nasze illustrowane przygotowują obszerny życiorys jego.

= Dzisiejszej nocy około godziny 3-ej za rogatką belwederską, zakrwawiło się nagle niebo łuną pożaru. Zaniepokojona straż wszystkich oddziałów, pomocy ponieść nie mogła, bo paliło się daleko gdzieś za rogatkami.

Wczoraj około godziny 12-ej w południe przy ulicy Dzikiej pod Nr 2306a (42 nowy) w domu Jumiral Wolfa w fabryce krochmalu, zatliły się deski, na których suszył się krochmal; zawiadomiono o tem oddział 1-szy nalewkowski, topornicy udali się natychmiast na miejsce wypadku, lecz zanim zdążyli, ogień został już w zarodku stłumiony ręką tamtejszych mieszkańców, i na szczęście wszystko skończyło się na strachu. Fabryka żadnych kosztów nie poniosła.

= O ważnem stanowisku jakie zajmować powinna gimnastyka w wychowaniu młodzieży tegoczesnej nie mało już pisano.

Rzecz to uznana przez naukę i doświadczenie.

Pożądaną więc będzie wiadomość, że pan Stanisław Majewski, dyrektor znanego tutaj zakładu gimnastycznego, urządza na Nowym-Świecie, wprost straży ogniowej, filję tego zakładu.

Otwarcie tej filji ma nastąpić w przyszłym tygodniu.

Tutaj nie zawadzi przypomnieć wam czytelnicy argument, z którym wystąpiła pewna znana tu osobistość, żeby dowieść użyteczności gimnastyki.

Było to wieczorem w dość licznem towarzystwie.

Wszczęła się dysputa o gimnastykę i jeden z doktorów tutejszych dowodził konieczności używania gimnastyki, nietylko jako sposobu leczenia w wielu wypadkach, ale jako integralnej części wychowania.

Jedna z pań obecnych dyskusji drżąc na samą myśl, że jej Juleczek będzie zmuszony drapać się na linową drabinkę, albo zawieszać się na trapezie oponowała doktorowi twierdząc, że gimnastyka przedstawia pewne niebezpieczeństwa i że w najgorszym razie dzieci bez niej obejść się mogą.

— To pani staje w wyraźnej sprzeczności z powagami naukowemi i z tem wszystkiem co dziś piszą o wychowaniu, odrzekł doktór.

— A, panie konsyljarzu, rzekła owa pani, nie wiem co tam mówią powagi naukowe, ale wiem, że przodkowie nasi byli zdrowsi i silniejsi od nas, a nie używali gimnastyki.

— To też dla tego wszyscy pomarli, odezwał się zapalony gimnastyk.

= Od dnia jutrzejszego, to jest od soboty d. 23 września r. b., rozpoczynają się przedstawienia w Teatrze Rozmaitości.

= „Korrespondent Płocki“ pisze: „Deszcz nieustannie padający staje się groźnym dla naszych rolników: siewy bowiem, zaledwie rozpoczęte, przerwać musiano, a pomimo późnej już pory —nie ma nadziei aby można było wziąść się prędko do ich ukończenia.“

= Znowu samobójstwo!

Donoszą nam z Piotrkowa, że panna G., siostra jednego z miejscowych urzędników administracyjnych, odebrała sobie wczoraj rano życie wystrzałem z rewolweru. Kula ręką nieszczęsnej wymierzona przeszyła samo serce.

= Dzisiejszy dalszy ciąg Kurjera zawiera między innemi „Sprawozdanie Warsz. Towarzystwa Dobroczyności za m. sierpień r. b.,“ „Dział Kroniki Zagranicznej“ oraz „Wykaz wakujących posad w biórze dla szukających pracy,“ etc.

— Na loterję fantową odbyć się mającą w dniu 30 b. m. w Ogrodzie Saskim, nadesłano do Redakcji Kurjera Warszawskiego: od A. K. wieszadło do zegarka włóczkową robotą— od F. Anczewskiego 15 pudełek z cukierkami.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: dla pogorzelców miasta Szydłowca rs. 1 od K. F. S. z Pobereża.

= Otrzymujemy od Ces.-Kr. Jen. Austryjackiego Konsulatu w Warszawie, następujące sprostowanie:

Szanowny Redaktorze!

We wczorajszym numerze „Kur. Warsz.“ znajduje się wzmianka o missji attaché (?) konsulatu austryjackiego p. W. Wisłockiego. Officiał (urzędnik kancellarji) Wisłocki otrzymał odemnie, w zastępstwie na urlopie będącego Jeneralnego Konsula, — pozwolenie udania się na kilka dni do Galicji w sprawach familijnych. Niemiał żadnej misji urzędowej i nie wiózł ze sobą żadnych orderów.

Upraszam W-go Pana umieścić to sprostowanie w swem szanownem piśmie i przyjąć przy tej sposobności zapewnienie wysokiego poważania. C.-Kr. Vice-Konsul *Teodor Neumann.*

= Opowiadano nam fakt ciekawy naprowadzający na domysł, że i w Saskim Ogrodzie, widocznie usadowili się gimnastycy kieszonkowi. Jakaś pani mając w koszyczku, używanym dziś przez kobiety kilkanaście rubli i sprawunki drobniejsze porobione za Żelazną Bramą, stanęła przy Saskim Ogrodzie, a postawiwszy koszyk na gzemsie żelaznych sztachet, chciała coś poprawić przy ubraniu. Nachyliła się zatem; nachylenie to trwało zaledwie sekundę; jakież jednak było zadziwienie biednej kobiety, kiedy koszyk zniknął. Chodnikiem nikt nie przechodził,— pokazuje się więc, że zaczajony w ogrodzie rzezimieszek, przesunąwszy rękę przez kratę korzystał z nieuwagi damy i koszyk sprzątnął.

— Jak donosi „Noworos. Telegraf“ reforma Sądowa w kraju południowo-zachodnim ma być wprowadzoną w r. 1877.

— W Petersburgu wychodzić będzie gazeta w języku angielskim. Wydawcy mają na celu obznajmiać towarzystwo angielskie z ekonomicznym, gospodarczym i ogólnym stanem Rossji, a również i z ruską literaturą, w zarysach głównych jej przedstawicieli. W liczbie wydawców rzeczonej gazety wymieniają osobistość, która dała się już poznać swemi dziełami Anglii dowodzącemi znajomość Rossji. Gazeta wychodzić będzie trzy razy na tydzień.

---

† Dnia 23 września r. b., t. j. w sobotę o godzinie 10 ej z rana, w kościele Ś-go Aleksandra, jako w 3 rocznicę śmierci ś. p. Jana **Sobolewskiego**, doktora medycyny, odprawi się nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona wraz z dziećmi, życzliwych zaprasza.

† Dnia 23 b. m. t. j., w sobotę, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Jamiołkowskiego**, byłego Jeometry, odbędzie się o godzinie 10 rano, w kościele świętego Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, żałobne nabożeństwo, na które to pozostała w smutku żona, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych. —16150—

† W sobotę dnia 23 września, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Bianki z Lempów **Puc**, odbędzie się o godzinie 9-ej rano, nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które stroskana córka, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

† D. 23 Września r. b. w sobotę jako w dniu imienin ś. p. Tekli z Stępniewskich **Szczepańskiej**, odbędzie się za jej duszę żałobne Nabożeństwo, o godzinie 9-tej w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które pozostały mąż z dziećmi zaprasza Krewnych i Znajomych. —16176—

† Zasmucony mąż, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo, o godz: 9tej z rana, w sobotę d. 23 b. m. w kościele Śgo Józefa Opieki, wprost ulicy Królewskiej na Krakowskiem-Przedmieściu za duszę ś. p. **Tekli Gadomskiej**. —16,179—

† Ś. p. Jakób **Rzepski**, obywatel, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzony świętemi Sakramentami,

---

gierem p. Makomawskiego z Hrubieszowskiego, i parkę p. Epsteina z Soczewki i kilka potężnych biegunów p. Niesiołowskiego ze Straszkowa pod Kłodawą i pokaźne koniki p. Czarnowskiego z Wał pod Kutnem, lub p. Modlińskiego z pod Rybna, lub też do wyboru hr. Małgoszewicza z Woli Libertowskiej. Czwórkami zajechali pp. Sokołowski z Lipnoskiego, p. Kossowski i Wilczewski z pod Włocławka. Za piękne czwórki żądają po 1,000 rub. Pięknego ogiera z Płockiego ceniono na 400 rubli, klacze na 225. Za kłodawskie bieguny nałożono cenę 230 i 260 rubli.

Pomiędzy tabunowemi odznaczają się ilością konie znanego Enocha, które jednak gatunkiem znacznie pozostają w tyle za innemi tego rodzaju końmi.

Ceny w ogóle niższe od zeszłorocznych, choć robocze gniadosze sprzedają się znacznie taniej, niż na poprzednich jarmarkach.

Mnóstwo też koni przypędzono z gubernii Czernihowskiej, Woronezkiej, Samborskiej i Charkowskiej. Są to resztki nie sprzedane na jarmarku w Charkowie i innych pomniejszych targach odbytych temi czasy w guberniach Zachodnich. Za rosłe klacze tambowskie płacono 250 do 300 rubli. Za robocze konie 180, za lepsze rs. 200.

Fornalki zajęły cały prawie *Tkaczew.* Jest to poprzeczna ulica, przecinająca całe prawie miasteczko. Włościanie drożą się teraz, wyczekując większej konkurencji pomiędzy kupcami. Z włościańskiemi końmi współzawodniczą gorsze konie wojskowe, konsystującego pod Łowiczem pułku; lepsze zaś bieguny ceną swą dorównywają cugowym z różnych okolic przypędzonym.

Pomiędzy kupcami, kilkunastu naliczyliśmy Niemców, przeważnie z Górnego Szlązka i Pruss Zachodnich. Spodziewanem jest podobno przybycie kilku jeszcze znaczniejszych kupców koni z Pruss, którym (kupcom a nie koniom lub Prussom) jakoś gotówka w roku bieżącym nie dopisała. Niemcy kupują przeważnie konie cugowe; w oczach naszych dobito targu za rs. 368 za parę gniadych.

Konie włościańskie niezbyt dodatnio świadczą o hodowli zwierząt w gospodarstwie w poblizkich przeważnie okolicach. Kupcy fachowi narzekają na zapuszczanie szkap; ztąd obniżka ceny gatunków gorszych, będących przedmiotem największych tranzakcyj.

Z kupców i obywateli z pod Warszawy, wyróżniał się jeden szczególniej, który zapowiada dosyć znaczne zakupy. W ogóle na brak wyboru skarżyć się nie można, chociaż targ postępuje bardzo wolno i słabo. Pomienione przez nas prawo gotówki występuje tu w całej swej sile. Byliśmy również świadkami targu dobijanego przez kilku paniczyków warszawskich, którzy przez wzgląd na blizką już zimę radzi byli zaopatrzyć się w wierzchowce tak kwadrujące z zielonością Alei Ujazdowskich. Tranzakcja — zdaje się nie przyszła do skutku.

W Okólniku dwie tylko owczarnie zarodowe nadesłały barany w niewielkich zresztą ilościach. Są to dominia Bartoszewice i Wola Pękoszewska. O zakupach nic nie słychać jeszcze. — Z owiec przypędzono jedno znaczne stado z gubernji zachodnich, innych nie dostawiono jeszcze na jarmark.

Targ koński wybitnie wyróżnia się od rynku na bydło zajmującego miejscowość zwaną „Glinkami.“

Jak tam spotykałeś szumiaste postacie koneserów, wykwintne ubiory obywateli, lub dostatnie postacie kupców, tak przy bydle zwrok twój spocząć może jedynie na wieśniakach, faktorach lub niższego kalibru kupcach. — Jest to poniekąd anomalija, gdyż targ bydła posiada konkretniejsze warunki istnienia.— Nabycie konia jest rzeczą fantazji, podczas gdy zakup ciołaka, krowy lub wołu, z istotnych wynika potrzeb. W tem miejscu chcielibyśmy kilku słowami zwrócić uwagę na anomalją, praktykującą się w zakresie handlu cielętami. Młode te stworzenia — kilka tygodni zaledwie mające, sprzedają się na rzeź, pomimo korzyści, jakie zapewnia dłuższy wychów ich, chociażby na cele rzeźnicze. Ciołaka młodego nabyć można za rs. 7, 8 a po dwuletnim wychowie sprzedać za rs. 100. Brak więc przedsiębierczości występuje tu w całej swej sile.

Wołów przypędzono bardzo wiele; mniej krów. Dobrocią gatunku odznaczają się przypędzone z okolic Sochaczewa i Łęczny; niemniej z Łowickiego. Ceny stosownie do wartości pojedyńczych sztuk od 30 do 40 rs. Za parę jednak rosłych wołów płacono od 120 do 180 rs.

Krowy chudawe nabywano po rs. 18 do 30. Za barany płacono rs. 15 do 20.

Jak targ koński wrze życiem handlowem, tak na Glinkach brak ożywienia.

Zresztą nietrudno tu o całe dramata.

Przy kościstej krowie stoi w obdartej sukmanie włościanin. Bosy, złorzeczy pogodzie, lubo widocznie nic sobie nie robi z błota, w którym pogrążony po kostki. Żaden z kupców nie rzuci okiem na jego towar, a jednak cały ten obrazek ma być nędzą, jaka zaniosła ostatni dobytek na jarmark....

A tam zapłakana kobiecina opowiada kumie o marnotrawstwie *swego* o tem, że dziś już parę wołków sprzedać musi, aby zaspokoić potrzeby. Owdzie rudy żydek upomina się głośno o swą należność, wyrażając jednocześnie gotowość nabycia przypędzonego bydła po cenie naturalnie przez siebie oznaczonej.

Są to zwykłe farby, jakie najzwyklejszy pejzażysta używa do skreślenia obrazu jarmarcznego. Naturalności jednak nikt im odmówić nie może—kto zna tradycję jarmarków w umysłach wieśniaczych, kto wie ile to zawiedzionych nadziei nie odstręczyło chłopków od korzystania z usług jarmarcznych, tak zawsze zawodnych a rzadko bardzo korzystnych.

Rękawicznicy i szewcy warszawscy, których kilka sklepików i kramików widzieliśmy na jarmarku zaśpiewają zapewne mniej lub więcej harmonijnym hymnem:

„Nec locus, ubi S-t Mateus fuit.“

A słowa te istotną mieściłyby w sobie prawdę...

Dnia 22 Września 1876 r. —*a*—

przeżywszy lat 76, Bogu ducha oddał. Pozostali w nieutulonym żalu: żona, synowie, synowe i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na nabożeństwo żałobne w d. 23 września (w sobotę) o godzinie 10 z rana, w kościele dolnym Ś-go Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok, tegoż dnia o godzinie 4 po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —16144—

† Ś. p. Jan **Kozłowski**, maszynista Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, w wieku lat 45, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, wczoraj życie zakończył. Pozostała Rodzina zaprasza Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok pojutrze, t. j. w niedzielę, o godz. 4ej po południu, z kościoła Śtej Anny, przy ulicy Krakow.-Przedm., na cmentarz Powązkowski. —16,183—

† Ś. p. Wiktorja z Makulskich **Makulska**, wdowa po b. zawiadowcy fabryki żelaza Rzucowie, w dniu 21 Września 1876 r. po długiej i ciężkiej chorobie zakończyła życie, przeżywszy lat 39. Pozostała córka i brat zmarłej zapraszają Krewnych Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski, w dniu 23 t. m. w sobotę o godz. 3-ej, jako też na Nabożeństwo żałobne, w tymże kościele odbyć się mające w dniu 25 t. m. w poniedziałek o godz. 9-ej rano. —16181—

† W dniu 24 sierpnia zmarła w Zwierzyńcu ś. p. Józefa z Węgierskich **Belinów**, **Dunin Brzezińska**, a nie **Bruzińska**, jak to mylnie wczoraj nam podano.

— W niedzielę, dnia 24go b. m., jako w rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci **Leona Rotwanda**, o godzinie 1szej z południa, odbędzie się w Synagodze przy ulicy Nalewki, w domu Krola, Nabożeństwo żałobne, na które Rodzinę, Przyjaciół i Znajomych nieboszczyka, niniejszem się zaprasza.

Kronika zagraniczna.

✕ Zdrowie namiestnika hr. Potockiego polepszyło się do tego stopnia, iż wkrótce będzie mógł z łóżka wstać, ale jeszcze nie tak prędko będzie mu wolno wychodzić.

✕ Nakładem księgarni Seyfertha i Czajkowskiego we Lwowie ukazał się utwór Jana Aleksandra hr. Fredry pod tytułem „Indjanin przed sądem Amerykanów.“

✕ Z Krakowa donoszą, że obecnie rząd odnowił na dalsze sześć lat pod warunkami dotychczas obowiązującemi kontrakt dzierżawy teatru krakowskiego, z dyrektorem teraźniejszym p. Stanisławem Koźmianem.

✕ W Wiedniu obchodzono 18 b. m. 70-letni jubileusz D-ra Henryka Laubego, dyrektora Stadttheatru, który jako człowiek, dramaturg, polityk, dziennikarz i krytyk położył wielkie zasługi. Należał on swojego czasu do przewodzców „Młodej Germanii,“ i jako patrjota niemiecki pięknie zapisał swe imię w historji. Małżonka jego Iduna, kobieta niepospolitych zalet serca i rozumu pierwsza dała pochop do zawiązania w Wiedniu „Towarzystwa pracy kobiet.“

Laube jest także autorem „Dziejów Polski.“

✕ Dowiadujemy się, że p. Wisłocki 18-go b. m. odebrał swą zawieruszoną walizę. Dyrekcja kolei Karola Ludwika wynalazła ją w Krakowie na stacji kolei północnej Ferdynanda i odstawiła ją właścicielowi do hotelu we Lwowie.

≅ Gazeta „Times“ z dnia 23 sierpnia r. b. donosi, że w dniu 12 sierpnia wielebny J. Gough, w kaplicy St. John's Fitzroysquare w Londynie, pobłogosławił związek małżeński panny Jadwigi **Lazzarini**, córki Laury z Andruszewiczów i Gustawa, b. profesora w Radomiu, przebywającej w domu rodziny angielskiej w Londynie, a p. Williamem **Jrvine Rowell** amerykaninem, naczelnikiem wielkiego domu handlowego w New-Yorku. —16126—

Wiadomości Polityczne.

Z wczorajszych depesz wynikłoby, że Turcy złamali zawieszenie broni, o ile stosunek jaki od 16 b. m. między obu armiami się ustalił, zawieszeniem broni nazwanym być może. Staraliśmy zaś tutaj wykazać, że jest on stosunkiem *sui generis*, dozwalającym każdej stronie działać, kiedy chce i jak chce. Względy jednak honoru i odpowiedzialności za-słowa własne wkładają na każdą stronę obowiązek dotrzymywania określonych z góry terminów. W obecnym przeto wypadku na widowni Nadmorawskiej, Turcy występując zaczepnie w parę dni po zaprzestaniu działań, dali tem dowód: najpierw niehonorowości swojej a powtóre i niekarności wojskowej. Ta zaczepka bowiem, o której donoszą Serbowie, nie mogła wyjść od samego Abdul-Keryma; dopuścił się jej jakiś podkomendny, na własną rękę, lekceważąc sobie porządek wprowadzony przez władzę wyższą. Serbowie odpierając napaść, odwołali się do Białogrodu i ztamtąd polecono im aby mimo wyzwania nie wychodzili z postawy odpornej. Umiarkowanie to bardzo chwalebne dozwoli przerwie wojennej dotrwać do zakreślonego terminu t. j. do poniedziałku lub wtorku z rana, wyraźnego bowiem określenia nie mamy, niewiadomo czy poniedziałek wliczyć, czy wyłączyć z rachuby.

Ogłoszenie księcia Milana królem serbskim, rzeczywiście wydarzyło się w obozie Czernajewa — a wydarzyło w tym charakterze, w jakim je podał „Tagblatt“ wiedeński. Obwołanie występuje jako czyn wychodzący od armii, solidarnie przez pojedyńcze jej części spełniony; jako objaw woli wojska stojącego w obecnej chwili na czele narodu, przez sam fakt walki w obronie jego ambicji politycznych, a po części i niepodległości narodowej (o ile ta niepodległość przez wojnę obecną narażoną być mogła). Nie zgodzimy się na to, aby objaw uczuć i zamiarów wyrażony w owem okrzyknięciu, zasługiwał na nazwę pretorjańastwa, jak go niektóre dzienniki nazywają — nie uważamy również za słuszne dopatrywania się w tym objawie dowodów niekarności i niesubordynacji wojskowej. Według tych poglądów, żołnierz powinien być tylko maszyną strzelającą gdy każą, poruszającą się gdy poruszą. Może takim być żołnierz w armii regularnej, ale nie może być żołnierz w milicji; w takim materjale zawsze przeważa żywiół obywatelski i dobrze że przeważa: byle tylko wojsko w sejmikowanie się niezabawiało, wolno mu, czuć, myśleć i pragnąć, wolno o wielkości narodu marzyć—a właśnie, to tylko marzenie wyraża się w owem obwołaniu.

Panowie Ristiсz i Comp., zanadto rozkołysali naród, aby mu teraz godziwie, wtedy kiedy już tyle krwi szlachetnej na bojowiskach wylał, serce pętać mogli. Mogą mu w imię rozsądku i interesów politycznych odpowiedzieć tak jak to uczynili, że do armii nie należy przeistaczanie konstytucji, że jest to rzeczą innych czynników—ale nie mają prawa na tę armię narzekać boć armia ta niczego takiego nie chce, coby się nie znajdowało w proklamacji z 1 lipca, dziele p. Risticza. O braku karności wojskowej wtedy dopiero mówić będzie można, gdy odezwa księcia odczytana w obozie, niewywrze zamierzonego wpływu niepołoży kresu agitacji nie zatamuje dalszego politykowania jednem słowem gdy się wojsko przeciwstawi swojej władzy najwyższej t. j. Księciu panującemu. W każdym razie zachowanie się generalicji samej było tu niebezpiecznem, kompromitującem i najpierwszym jej też obowiązkiem, będzie zaraz przytłumienie ognia, który sama rozpaliła. Nie wątpimy, że generalicja serbska godnie z obowiązku swego się wywiąże.

Obwołanie obozowe niemało kłopotu przyczyniło rządowi Serbskiemu: postawiło go w fałszywem położeniu tak w obec Europy jak i w obec Turcji. Na dyplomację europejską, która z czasem mogłaby się zdobyć jedynie na gotowość do uznania faktów spełnionych, — sięgnięcie po koronę wielko-serbską przed wywalczeniem czegokolwiekbądź orężem działa jak ceber zimnej wody wylany na głowę. Wszystkie gabinety i opinie wszystkich narodów przyjęły objaw nieprzychylnie. Książe musiał ofiarę odrzucić, jakkolwiek w głębi serca pragnienie jej zachował. Przyjęcie mogłoby nastąpić tylko w takim razie, gdyby Serbia mogła liczyć na poparcie z Europy, poparcie tak pewne, iż wytworzenie rzeczywistości odpowiadającej tytułowi byłoby tylko kwestją czasu. Tak zaś daleko jeszcze sprawa wojny europejskiej nie posunęła, aby podobna możliwość w rachuby trzeźwe, prawdziwie polityczne nie sercowe wejść mogła. Z tych względów takie ważne organy prassy jak „Journal de St Petersbourg“ i „Gołos“ z niechęcią odzywają się o obwołaniu. Pierwszy z tych dzienników uważa je jako niebędące na czasie, drugi — jako korzystniejsze dla Porty niż dla Serbji; wreszcie wedle dziennika paryzkiego „Temps“ książe Orłow będąc u Mac-Mahona miał mu oświadczyć, że w Petersburgu obwołanie wywołało bardzo złe wrażenie: panuje tam bowiem chęć bronienia chrześcian na Wschodzie, ale bynajmniej nie pretensyj serbskich. Oświadczenie to jeżeli jest prawdziwem—bardzo dobrze świadczy o dyplomatycznej działalności księcia Orłowa.

Nadaremnie „*Agencja Havasa*“ usiłowała w pierwszej chwili zmniejszyć znaczenie obwołania twierdząc, że wypadek cały ograniczył się do toastu na obiedzie u generała Czernajewa. Owszem, wypadek nie zamknął się wcale w granicach powyższych, miał raczej takie, jakie onegdaj podało nasze doniesienie z *Wiednia 17-go*. Obwołanie przedstawia się jako czyn spełniony przez armię—czyn sam w sobie bardzo ważny, ale pozostawiony bez następstw przez samego księcia Milana, bez którego woli następstwa te żadnemi być musiały. Jego-to roztropność zniweczyła szkodliwość polityczną tego kroku. Obwołanie gdyby nastąpiło około Sofji, Pryzrendu lub Filipopola — znalazłoby księcia Milana inaczej usposobionym, niż obecnie, dyplomacja też europejska mniej niechętnem okiem by je powitała.

Co do stosunku względem Turcji—słabość tego państwa usuwa możliwość zajść z powodu objawu obozowego nad Morawą. W normalnem położeniu mogłaby Porta zażądać wyjaśnień, mogłaby wszystkie przygotowania pokoju za niebyłe uznać—mogłaby odwołać się do dyplomacji i według litery i zwyczaju międzypaństwowego miałaby słuszność za sobą. W stanie jednak rozprzężenia i niemocy Porta najlepiej uczyni, jeśli fakt milczeniem pokryje—a najważniejszego celu, jakim jest zawarcie pokoju, z przed oczu nie straci... Tego też spodziewać się można.

Raport Baringa sekretarza poselstwa w Stambule o okrucieństwach popełnionych w Bulgarji — pokazuje cała srogość nienawiści rasowych, politycznych i narodowych, całą otchłań ciemnoty i zwierzęczość natury ludzkiej. Człowiek w ogóle nie należy do stworzeń najłagodniejszych na ziemi, ale te baszybuzuki, te czerkiesy, co w maju i czerwcu brali odwet za powstanie bulgarskie, to już nie ludzie, ale potwory z najczarniejszych czeluści piekła. W swoim czasie ogłosimy szczegóły w streszczeniu na jakie rozmiary pisma naszego pozwalają. Te rzezie, te czyny okropności i wyuzdania, są straszniejszemi dla Turcji, niżby mogły być największe klęski na polu bitew z Serbami i Czarnogórcami. Nic tak nie zabija Turcji w oczach Europy, jak te spełnione przez jednych a nieukarane należycie przez drugich bezprawia. Lord Derby słusznie ostrzegł o tem Portę—ale bodaj czy nie przyszło to już po nie w czasie. Gorszącą prawdziwie jest okoliczność, że właśnie jeden z przewódzców tych piekielnych czynów otrzymał za przysługi oddane państwu order Medżydżie, na nim Porta powinna przedewszystkiem sprawiedliwość wykonać.

Ludziom rządzącym w Konstantynopolu nie można zarzucać, aby się świadomie solidaryzowali z temi okropnościami; ale solidaryzują się oni bezwiednie przez niedołęztwo swoje, przez brak energji, przez omyłki, jak owa dotycząca Mechmeda-Agi, przez powolny wymiar sprawiedliwości, przez niedostateczne środki zbadania prawdy, przez gorszące wreszcie zestawianie tego czego Bulgarzy dopuścili się lub *dopuścić chcieli* na Turkach, z tem czego Turcy rzeczywiście dopuścili się na Bulgarach. Żadna tu duma polityczna i państwowa czy rasowa, żadna niemoc administracyjna — nie może być na usprawiedliwienie powoływaną. Rząd mający rozumną miłość siebie, uważający państwo za istotę najpotężniejszą a zarazem i najdostojniejszą na ziemi—w czerwcu już, przed wojną, byłby wysłał korpus armji dla pochwytania zbrodniarzy i oddania ich pod miecz sprawiedliwości.

Ruch ludzkości w Anglii coraz bardziej się rozpościera. W przeszłym tygodniu odbyło się ze dwanaście meetingów na różnych punktach zjednoczonego Królestwa. Wszędzie wyrażano oburzenie na okrucieństwa, wszędzie postanawiano prosić królową o zapobieżenie im trwałe na przyszłość groźnego nie dla polityki ani dla potęgi angielskiej — z tych meetyngów nie wyszło. Energiczniejszemi od innych są postanowienia wielkiego meetingu w City Londyńskiej w poniedziałek odbytego. Przypominamy je tutaj. Londyńczycy proszą Królową nietylko o trwałe zapobieżenie okrucieństwom, ale i o wyzwolenie Słowian z pod panowania Tureckiego. Jako praktyczne minimum tego żądania występuje tu urządzenie narodowości Słowiańskich na półwyspie Bałkanów na wzór Serbii. Żądanie wielkie i niedające się przeprowadzić.

Król holenderski d. 18 b. m. zagaił Stany Generalne Królestwa w Hadze. W umowie tronowej dwa są najważniejsze punkta: wojna na północy Sumatry trwa ciągle i państwo potrzebuje pieniędzy na uzbrojenia.

Ost. Wiad. Wiadomość o wielkiem zwycięztwie Serbów w d, 16 b. m. powstała ztąd, że naczelnik biura prassy w Białogrodzie do czekającej nań publiczności wyszedłszy ze swej pracowni powiedział: „Możemy sobie powinszować wielkiego zwycięztwa.“ Miał zaś na myśli przerwę wojenną, do której się właśnie tego samego dnia Turcja względem dyplomacji zobowiązała. Publiczność zrozumiała słowa powyższe literalnie i ztąd piorunem urosła pogłoska.

Słychać, że Niemcy postanowiły na wypadek wojny zachować się neutralnie, *jeżeli i Austrja neutralną* będzie. O tem postanowieniu ma być zawiadomioną Porta.

„Deutsche Ztg.“ wychodzący w Wiedniu donosi, że hr. Zichy wstrzymał swój wyjazd ze Stambułu, z powodu naprężonego położenia. Rossja dopomina się zawieszenia broni i grozi zerwaniem układów w razie odmowy.

Serbowie przewidując dalszą wojnę umacniają Paraczyn i Czuprję. Ma tam stanąć 25 fortów.

Wysłańcy Serbscy zakupują w znacznej ilości konie w Peszcie.

„Norddeutsche Allg. Ztg.“ zamieszcza wodnisty dość artykuł dowodzący, że polityka niemiecka nie może się jeszcze głośno zdeklarować. Jej rola jest pośrednicza nie zaś czynna. Pomimo wszystkiego co mówią,—porozumienie trzech mocarstw trwa jeszcze ciągle a wojna ciągle jeszcze jest umiejscowioną.

Hr. Zichy doręczył Sułtanowi d. 20 b. m. nowe pisma uwierzytelniające go przy Porcie jako ambassadora Austro-Węgier.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 22-go września.

Londyn 21.—Na uczcie w Aylesbury lord Beaconsfield miał mowę, w której uwydatnił, że rząd nie ma teraz całego kraju po swojej stronie. Większość skutkiem manewrów stronniczych doszła do wniosków, które według przekonania rządu są zgubne dla interesów Anglii i dla utrzymania pokoju. Zdanie, jakoby rząd Angielski odtrącił wszystkie propozycje wychodzące od Rossji, jest obrzydłą potwarzą, Anglia, która z wszystkiemi mocarstwami zostaje na stopie przyjaznej, nie otrzymuje raczej od żadnego z nich zupełniejszego poparcia, jak właśnie od Rossji. Jednakże od czasu wybuchu wojny trzeba było zwrócić uwagę na stowarzyszenia tajne. Anglia cofnie się dziś na stanowisko, jakie zajmowała przed wojną, a podług którego należy się starać o doprowadzenie do skutku porozumienia mocarstw w kwestji zapewnienia chrześcianom tureckim zadawalniającej egzystencji. Wypędzenie Turków z Europy i utworzenie Państwa serbskiego wywołałeby wojnę europejską.

Paryż 21-go.—Podług dziennika „Temps" po wczorajszej dłuższej konferencji księcia Decazes i Sadika-paszy, widoki blizkiego pokoju znacznie wzrosły.

Paryż 21-go.—„Journal des Debats" ogłasza tekst memorjału Porty, w którym rząd sułtański przyjmuje medyację mocarstw według znanych wskazówek, tłómaczy przyczyny wojny i podaje środki zapobieżenia jej ponowienia się.

Wiedeń 21-go.—Urzędowe doniesienie „Pol. Cor." Książę Serbski zakazał wyjeżdżać z miejsca deputacji, która miała mu dziś przywieść do Białogrodu proklamację jego na króla Serbskiego. W ogóle polecił on energicznie sprzeciwiać się dalszemu rozgłaszaniu i rozwojowi tego wydarzenia.

—Senior Bractwa Miłosierdzia Śgo Rocha, ma honor zawiadomić Szanownych Protektorów i Członków tegoż Bractwa, iż w dniu 24 b. m., t. j. w niedzielę, w sali nad Zakrystją kościoła Śgo Krzyża, po nieszporach, odbędzie Sessja roczna rachunkowa i elekcyjna, na którą Senior, wszystkich Członków tegoż Bractwa uprzejmie zaprasza.

— (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze! Obowiązkiem jest każdego czynić dobrze w swojem kółku, pisma publiczne mają obowiązek rozszerzać światło i moralność. Na nic się jednak nie przyda dobra dążność jeżeli dobre i filantropijne w zasadzie intencje opierają się na mylnych danych.

Powyższe uwagi nasunął mi artykulik Kurjera Codziennego z dnia 20 b. m. pod tytułem: „Groch na ścianę" wymierzony przeciwko majstrom murarskim za wypłacanie tygodniowego zarobku swym robotnikom w szynkach. Ponieważ między innemi policzono do tej kategorji, i to na pierwszem miejscu, budowę Hotelu Europejskiego; czuję się w obowiązku stanowczo zaprzeczyć twierdzeniom Kurjera Codziennego, jako Budowniczy kierujący budową tegoż hotelu. Majstrem Murarskim jest Onufry Waligórski dawno znany z wykonywania największych robót w Warszawie. Nietylko przy budowie Hotelu Europejskiego, ale przy wszystkich budowlach, które wykonywa O. Waligórski, od dawnych lat zaprowadził zwyczaj wypłaty tygodniowej na miejscu budowy nie w szynku, jak to Kurjer Codzienny donosi, bez względu że wypłata na miejscu budowy, jako odbywająca się wśród dnia więc w czasie godzin roboczych przynosi majstrowi dość znaczny uszczerbek.

Krzywda moralna wyrządzona powyższym artykulikiem O. Waligórskiemu, który w swym zawodzie pod każdym względem dąży ku postępowi, wymaga koniecznie sprostowania, do którego się z mego stanowiska niniejszem przyczyniam.

Warsz. d. 21-go Września 1876 r.

K. Berent.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Starzy Kawalerowie.** Jutro: **Halka.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Jutro: 1) **Burza w Szklance Wody.** — 2) **Hans Jurga** —3) **Posażna Jedynaczka.**

ELDORADO: Dziś: **O własnej sile,** komedja w 3-ch aktach.— **Flisacy** komedjo-opera Anczyca.

DOLINA SZWAJCARSKA

W Piątek, Sobotę i w Niedzielę

Koncert Orkiestry Czeskiej

na Instrumentach dętych i rżniętyca

pod dyrekcją Kapelmistrza

Pana Jana Aleksandra Mrazek

Codziennie nowy program.

PROGRAM

I Część. **Instrumenta dęte:**

1. Uwertura z opery „Nabuchodonozor," Verdiego.
2. „Opowiadania o lasku wiedeńskim," walc Straussa.
3. „Unter der Erde," Suppego, wykona p. Czerny.
4. Divertissement z op. „Trubadur," Verdiego.

II Część. **Instrumenta rżnięte:**

5. Uwertura z op. „Banditenstreich," Suppego.
6. Kawatyna z op. „Belizarjusz," Donizetti'ego, wykona pan Czerny.
7. Karnawał wenecki Ernsta. Solo na skrzypca, wykona kapelmistrz Mrazek.
8. Kawatyna z op. „Norma," Belliniego, wykona p. Hruby.
9. Helenen polka, Oesera.

III Część. **Instrumenta dęte:**

10. Uwertura z op. „Sabaudczycy," Offenbacha.
11. Introdukcja, scena i arja z op. „Traviata," Verdiego.
12. Warjacje Dachsteina, na trąbkę Strebingera, wykona pan Czerny.
13. Der Musikalische Wettkamf, wielkie potpourri Chelarda.

Początek o godz. 6, Cena wejścia kop. 25. W razie niepogody Koncert w sali.—W poniedziałek ostatni Koncert.

1—2 — 16170 —

TIVOLI: Dziś 7-my raz: **Podróż po Warszawie** operetta komiczna w 7 miu obrazach. Libretto oryginalnie napisane przez Feliksa Schobera, muzyka Adolfa Sonnenfelda.

TYLKO JESZCZE KILKA PRZEDSTAWIEŃ.

Cyrk Salamońskiego

Codzienne Przedstawienie

Towarzystwa pierwszorzędnych artystów: Osób 20.

pod dyrekcją Panów MAYOL et ONRA

L'Homme Obus (Człowiek Bomba)



Dziś i codziennie wystąpienie sławnego indyjskiego pogromcy Wężów Mr Wood z 12 żyjącemi wężami. — Bliższe szczegóły w afiszu. —15840—5—6

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 22 Września 1876 roku

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Marki państ. Niemiec. rs.—k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	97	—	96	70
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	97	—	96	70
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	91	70	91	40
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	87	20	86	90
„ „ „ „ II. s.	86	25	85	95
Listy Likwidacyjne rs. 100	81	75	81	45
Obligacje kolei żel, Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars z r. 1860 . .	99	50	98	50
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 / „ „ „ „ ostempl. .	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 / „ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	78	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	72	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	168	50
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	120	—	119	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	244	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	250	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	120	—	119	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	102	—	101	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	295	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	102	50	—	—

Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop. 100

Od Likwidacyjnych kop. 123⅓

Od Listów Zastawnych nowych kop. 125

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 237½

Berlin: Weksel 100 tal. 2d. rs. 112 k. 42½ rs. 112 k. 20

Londyn: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 63 rs. 7 k 61

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 91 k 20 rs. — k. —

Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 93 k. 97½ rs —k.

Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 223 żądano rs. — płac.

CENY TARGOWE.

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki.-Warszawa, d. 21 Września r. b.

Pszenica: za korzec funt. 242 pstra od 6.45 do 6.70, jasnopstra od 7.15 do 7.50, biała od 7.35 do 7.65, wyborowa od 7.70 do 8.12½ **Żyto:** wagi 232 polskie od 5.40 — 5.70, russkie od 4.80 - 5.25. **Groch:** wagi 262, owarzony od .— — .— na paszę od .— — .—. **Jęczmień:** wagi 02 od 3.90 - 4.20. **Owies:** wagi 142 od 2.84—3.26½. **Wyka:** wagi 282 do .— — .— **Rzepak:** wagi 210 od 9.50 — 9.90 **Rzepik:** wagi 210 od 8.10— 8.75. **Koniczyna:** wagi 250 biała od .— — .—. Czerwona od .— do .—.

Cena okowity z dnia 19 i 20 września.

78% z akcyzą 7 kop. od %.

Hurtow. skład. wiadro 684,8 ——, g. — —22½. { z dodat.

Pojedyńcza szyn. „ — — — gar. — —225. { 2%

stosunek garnca do wiadra 100:307¼.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 7,2. w południe ciep. 11,2

Barometr: 757 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 5 c. 9.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Сентября 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 208. Piątek. Warszawa d. 10 (22) Września 1876 r.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności* w upłynionym miesiącu Serpniu 1876 r. utrzymywało w domach instytutowych w średniem przecięciu dziennie:

Starców i kalek obojej płci osób 245, sierot obojej płci 250 Objadów gościnnych wydawano dziennie osobom 97. Zupy rumfordzkiej osobom 110.

Oprócz tego, Towarzystwo udzieliło wsparcia: w lekarstwach osobom 60. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 762.

Do 18 sal Ochron uczęszczało średnio dziennie dzieci 2035.

Z funduszów Kasy Pożyczkowej, udzielono pożyczek niezamożnym rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się 40, w kwocie rs. 4206, do zwrotu w 12tu ratach miesięcznych.

Stan funduszów rozporządzalnych Towarzystwa był następujący: Z końcem miesiąca lipca pozostało w kasie gotówki rs. 667 kop. 47, w ciągu miesiąca sierpnia wpłynęło rs. 3929 kop. 92. Było więc razem rs. 4597 kop. 39.

W ciągu tegoż miesiąca wydano rs. 3990 kop. 37. Pozostało zatem z końcem miesiąca Sierpnia 1876 r. rs. 607 k. 02.

Asygnacji zaś zatwierdzonych do wypłaty i oczekujących realizacji. pozostało na rs. 2684 kop. 93.

Warszawa dnia 1 (13) września 1876 roku.

Prezes Administracji Ogólnej *A. Preyss.*

Członek Sekretarz Towarzystwa *K. Dąbrowski.*

Kronika zagraniczna.

× Wedle wykazów statystycznych, cyfra zmarłych w Czechach w ciągu roku 1875, wynosi: 139,312 (nie licząc w tem urodzonych nieżywymi). Połowa prawie z powyższej liczby, mianowicie 65,587 stanowiła dzieci do piątego roku życia. W liczbie zmarłych było: mężczyzn 72,388, kobiet 66,924. W skutek chorób umarło 136,900, reszta w skutek nagłej śmierci. Z ogólnej liczby zmarłych było: na cholerę 68, na krosty 561, na różne epidemie 607, z powodu ciężkich połogów 1,195, na choroby miejscowe 859. Co do wieku jeden z mężczyzn dożył 116 lat, jedna z kobiet 109. W ogóle 29 osób dożyło przeszło 100 lat; z tych: mężczyzn 15, kobiet 14, w porównaniu z rokiem 1874 znaczna różnica była śmiertelności na korzyść 1875 r., w którym zmarło mniej o 10,316 osób jak w roku poprzednim.

× Najdawniejszą po wszystkie czasy gazetą jest „Gazeta Pekińska." Początek jej datuje się od 1000 lat. Jest to obszerna publikacja złożona z 10-ciu stronnic w żółtej okładce. Niema wniej ani felietonu, ani ślubów, ani nekrologów, żadnych obwieszczeń miejskich, niema też prenumeratorów. Obejmuje jedynie wiadomości rządowe Chin.

× Wiemy jak poszukiwane są skrzyce dawnych fabryk włoskich, szczególniej Kremońskich (Cremona). Otóż niedawno sprzedawano w Londynie przez licytację pewną ilość Kremońskich skrzypiec, z których kilka wysokiej doszły ceny, jakkolwiek daleko niższej od normalnej ich wartości Skrzypce były rzetelnie z fabryk wskazanych pochodzące. I tak: z fabryki Józefa Guarnerri z r. 1740 sprzedano jedne skrzypce za 600 gwineów. Dwoje skrzypiec Stradivarego, z których jedne należały poprzednio do hrabiego Alizeri i były w posiadaniu tej familii przez 130, lat sprzedano każde po 240 gwineów. Jedne tejże fabryki za 125 gwineów. Śliczny instrument fabryki Mikołaja Amatti ze zbioru hrabiego Chapnay sprzedano za 85 gwin. W ogóle za 15 skrzypiec wzięto 2682 funtów sterlingów.

× Często wspominany gorilla w berlińskiem Aquarium w tych dniach zachorował na zapalenie płuc. Do chorej małpy, która jednak należy do największych osobliwości w Europie, sproszono w celu odbycia konsylium najznakomitszych lekarzy berlińskich.

× Matka byłego sułtana Murada, jak donoszą z Konstantynopola, zażądała upoważnienia do wywiezienia chorego syna z Turcji w celu oddania go do którego z zakładów leczniczych w Niemczech lub we Francji. Dotąd rada ministrów nie dała odpowiedzi.

× W ciągu ostatnich lat dwudziestu, wydawnictwo Biblji rozeszło się więcej jak o czwartą część pod względem języków. W r. bowiem 1854 biblja była wydawaną w pięćdziesięciu — obecnie zaś wychodzi w *dwóchstach dziesięciu* językach.

× Z Chin donoszą, że w północnych prowincjach szerzy się straszliwie klęska głodowa, o której pisaliśmy niedawno. Tysiące osób umiera z głodu. Zapasy ryżu wysłane zostały z prowincji południowych, z Formozy i z Pekinu; wysłano także żywność z Czyli i od wydziału spraw wewnątrznych. Pomoc ta jednak prawdopodobnie okaże się niedostateczną w obec powszechnej nędzy na tak wielkiej przestrzeni.

× Gdy piękna księżna Alonzo pewnego poranku we Florencji powróciła do domu z pysznego balu, znalazła list, w którym jej donoszono o śmierci ojca. Przez chwilę stała w osłupieniu, ale po chwili rozebrawszy się, rzuciła się na łóżko wołając: „Dzisiaj jestem zanadto zmęczona, jutro będę płakać."

× Śnieg dość znaczny spadł w zeszłą niedzielę, jak donosi jeden z dzienników krakowskich, w górach tatrzańskich. Widać go było w okolicach Nowego Targu.

Skład Główny
Fabryki Żyrardowskiej,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu Towarzystwa Dobroczynności pod firmą Hielle & Dittrich.

Pospiesza donieść, że z powodu nizkich cen lnu, Fabryka Żyrardowska obniżyła ceny wielu swoich wyrobów lnianych, które też Skład Główny względom kupującej publiczności ma zaszczyt polecić, a zarazem nadmienić, że tak wszelkie wyroby pończosznicze w wielkim wyborze posiada i takowe po cenach fabrycznych sprzedaje; oprócz tego poleca Skład wielki wybór pikowych Kołder, jako i Prześcieradeł białych pół tuzina od Rs. 10—50 i wyżej.

Wielki Wybór Bielizny Męzkiej.

6—24 — 14553 —

Administracja Łaźni Parowej
J. M. Naimskiego

na Nowym-Zjeździe pod Nrem 2623 egzystującej pod «Blachą» zwanej.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że po kompletnem odrestaurowaniu, zaprowadzeniu ulepszeń możliwych i urządzeniu pryszniców ciepłych nowego systemu, Łaźnia Parowa J. M. Naimskiego, na nowo otwartą została.

CENY NASTĘPUJĄCE:

1) Osobowa (oddzielna) na 1 lub 2 osoby rs. 1.
 „ „ na 3 osoby rs. 1 k. 25.
2) Oficerska z wanną od osoby . . . . k. 35.
3) Oficerska bez wanny „ k. 25.
 za 12 biletów abonentowych oficerskiej bez wanny rs. 2 k. 40.
4) Ogólna od osoby . . . . k. 6.

—15756—3—3

WIADOMOŚĆ
DLA PANÓW CUKIERNIKÓW I RESTAURATORÓW

Hurtowy Skład Herbaty M. Muszkata w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 16.

poleca PP. Cukiernikom i Restauratorom, świeżo otrzymane transporta wyborowej herbaty w cybikach po cenie od rs. 1 do rs. 2 kop. 50 za funt. Oprócz oryginalnych skrzyń z których najmniejsze ważą po 25 funtów, urządziłem, specjalnie dla pp. Cukierników i Restauratorów, sprzedaż tej samej herbaty po cenach hurtowych na skrzynki 3, 5, 10 i 15 funtowe. Liczni PP. Cukiernicy i Restauratorowie tutejsi, biorący u mnie stale herbatę, najlepiej zaświadczyć mogą o dobroci i taniości udzielanego im przezemnie towaru.

3—3 — 15832 — **M. MUSZKAT.**

Pracownia Sukien i Okryć damskich
STEFANJI,

Nowy-Świat Nr 57,

przyjmuje wszelkie obstalunki tak z powierzonego materjału, jak też z własnego, wykonywa je jak najakuratniej i za bardzo przystępną cenę.—Tamże potrzebne są **Panny** podręczne i do nauki. —15431—3—6

Latarki angielskie ręczne i kieszonkowe, **Młynki do kawy** francuzkie ulepszone kryte, **Rondelki** emaljowane, jak również białe cynowane, znaczny wybór **Kłódek** angielskich i wiedeńskich, **pokrywy** francuzkie z długiemi rączkami, oraz różne naczynia kuchenne i gospodarskie, otrzymał świeży transport i sprzedaje po **cenach umiarkowanych.**

Skład Towarów żelaznych
Jana Cynarskiego

Nowy-Świat Nr 70 w domu gdzie targ Sułkowskie zwany. —15900—2—2

Kopja oleograficzna z obrazu

JANA MATEJKI,

«Wykonanie wyroku śmierci na Maćku Borkowiczu,» naśladująca do złudzenia oryginał, jest do nabycia **w Księgarni i Składzie Obrazów**

Altenberga i Robitschka

Krakowskie-Przedmieście Nr 41 w Warszawie.— Tenże Skład otrzymał wielki transport Obrazów różnej treści, artystycznie wykończonych. 5—6 — 14868 —

Kaukazki Magazyn
St. Petersburgskiego kupca

CHODŻEJNATOWA et Comp.

przeniesiony z ulicy Królewskiej na Czystą Numer 2.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otrzymał znowu dla wyprzedaży 80,000 łokci **Kanausu** w różnych kolorach i w najlepszym gatunku, który sprzedawanym będzie po cenach niepraktykowanie nizkich.

2—3 **Ulica Czysta Nr 2.** — 15837 —

Fabryka włosiennic i innych tkanin na meble

37 lat istniejąca pod firmą **Józef Worowski**, pierwiastkowo przy ulicy Marszałkowskiej słynna wówczas z doskonałej włosiennicy Adamaszkowej w Warszawie nieznanej, jako najpierwsza wyrabiająca takową. Zawiadamia Szanowną Publiczność na wielokrotne zapytania o **włosiennicę adamaszkową**, iż takową na nowo wyrabia i ma na zapas w tej samej dobroci jak niegdyś i jak jest przywykłą, wszystkie swe wyroby z doskonałości od tylu lat znane, wyrabiać. Skład ulica Wierzbowa od placu Teatralnego w domu W-nej Brunwejn Nr 473b dawniej Petyskusa zwanym. Poleca się Szanownej Publiczności. 2—3 — 15298 —

W Składzie Głónym pierwwszej krajowej fabryki

Maszyn do Szycia
J. A. Kraszewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Numer 69.

sprzedają się maszyny wszystkich najlepszych systemów z gwarancją dwuletnią, po cenach jak najumiarkowańszych przyjmuję się do reparacji maszyny wszelkich systemów nauka szycia udziela się bezpłatnie,

Tamże dostać można w wielkim wyborze nici, igły, oliwę i wszelkie zapasowe części. 13—15— 13400 —

Nowa Farbiarnia Parowa i Pralnia Chemiczna
J. KACPERSKIEGO,

na obecną porę jesienną jako też na zimową, fabryka przyjmuje wszelką **garderobę damską i mezką bez prucia**, lub przeciwnie do farbowania, prania i odświeżania, jako to: suknie wszelkich gatunków, **palta na wacie, burna, okrycia,** sak palta, płaszcze, szynele, tużurki, spodnie **bez prucia takowych,** pokrycia z mebli, dywany, portiery, kołdry, oraz obecnie posiada **nowe maszyny** do dekatezowania sukna, kortów, syberyn i do dokładnego wykończania **aksamitów**, prócz tego przyjmuje w sztukach **sukna, syberyny, korty i wełne z bawełną** do farbowania na wszystkie kolory. Fabryka przy ulicy **Bednarskiej Nr 15,** 6 dom od rogu Krak.-Przedm. we własnym domu.

—15428—3—4

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angiel., Robi'ns et Comp. w Londynie.
Cegły i gliny ogniotrwałej.
Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej i Blachy żelaznej do krycia dachów. 72—0 — 3325 —

Jest do sprzedania w każdym czasie

MAGAZYN STROJÓW DAMSKICH,

istniejący od lat 20 w dobrym punkcie. Wiadomość na miejscu u właścicielki E. Boguckiej, ulica Żabia Nr 4.

—15677—3—6

SPIRYTUS 96%.

W Niechcicach stacja drogi żelaznej W. W. Gorzkowice, jest większa partja czyszczonego spirytusu 96%, do sprzedania

—15809—3—3

Czapki Angielskie oryginalne w wielkim wyborze.—Kapelusze z najpierwszych firm zagranicznych,

w różnych fasonach modnych, otrzymał Magazyn Kapeluszy

M. POLENDER,

ulica Długa Nr 17. —15679—3—3

Zarząd kopalń węgla kamiennego Krajowego

BOGUSŁAWA PRZYBYLSKIEGO

przyjmuje obstalunki na węgiel franco. Stacja Dąbrowa, po cenach: za korzec węgla z kopalni Zofja 36 kop. gruby, 32 kopiejki średni, 12 kop. drobny,
Z kopalni Mikołaj o jedną kopiejkę taniej
Fracht od korca węgla do Warszawy kosztuje, za gruby i średni 27½ kop., za drobny 24 kop.

4—6 — 15635 —

Węgiel Kamienny
FLORA,

znany ze swej dobroci jako jeden z najlepszych gatunków w handlu tutejszym praktykowanych. Doskonałym okazał się w użyciu do pieców, kuchen i salonowych kominków. Dla Restauracji, Cukierni i Kawiarń, jest bardzo pożądany, bo daje płomień prędki i silny — pali się ostro, mało zostawia popiołu, a żadnych kamieni i niedopałków. Główny Skład przy ulicy Grzybowskiej Nr 38. Cena z odstawą za korzec grubego kop. 95, kostkowego kop. 90, na wagony po kop. 75. Posłańców przynoszących obstalunki, płaci Kantor Składu.

32—35—8382 **W. ZAWADZKI.**

WĘGLE KAMIENNE
FLORA.

Powołując się na ogłoszenie W-go Zawadzkiego, w którem wykazane zostały zalety węgli kamiennych **Flora,** tego najlepszego gatunku ze znajdujących się w handlu warszawskim, mam honor donieść, iż te same węgle i w tejże cenie, sprzedawane są również w składzie moim.

Nowy-Świat Nr. 52.
IGNACY ZAWISZEWSKI.

NB. Zamówienia przyjmują się: **w Kantorze Drukarni Kurjera Codziennego,** w Kantorach przezemnie na mieście urządzonych i na miejscu **w Kantorze Składu, Nowy-Świat, Nr 52.** 7—0—14672

SZROT

i LOFTKI angielskie w workach po 30½ funtów, sprzedaje po **rs. 4**, za worek.

Biorącym w większej ilości odstępuje stosowny rabat.

ROBERT ZIEGLER

5—6 Ulica Długa, w Hotelu Niemieckim. — 13991 —

Nowy Zakład Wynajmu
KARET, POWOZÓW
i Omnibusów spacerowych

Plac Warecki Nr 18.

(Konna poczta), poleca się względom Szanownej Publiczności. 7—20 — 14803 —

Do sprzedania:

Garnitur mebli mahoniowych, krytych rypsem za rs. 75.—Szafa mohoniowa podwójna za rs. 40.—Tualeta damska mahoniowa za rs. 22½.—Łóżko mahoniowe za rs. 18.—2 Wazony alabastrowe za rs 15 i różne książki. Ulica Twarda Nr 36, mieszkania 12, codziennie od 9 rano do 4 po południu.

—15803—3—3

Do odnajęcia w każdym czasie

Pokój duży o trzech oknach, z kompletnem umeblowaniem, pięknem wejściem, na pierwszem piętrze od frontu. Tamże Fortepian palisandrowy, używany do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 8 u stróża domu.

3—3 — 15625 —

W domu Nr 619/20 przy ulicy Daniłowiczowskiej, są do najęcia każdego czasu

4 Pokoje z Kuchnią na Parterze, oraz

dwa Składy i Piwnica na towary. Wiadomość u Rządcy domu.

3—3 — 15611 —

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Sklep z wszystkiemi utensyljami.

Wiadomość ulica Niecała Nr 3, u stróża Mikołaja.

—15727—3—3

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na skład główny, po cenie zniżonej:

HIRSCHFELDA LUDWIKA

Anatomją opisującą ciała ludzkiego, 4 tomy

TOM I. Opis układu kostnego i stawowego (Osteologja i arthrologja) wraz z uwagami fizjolog. (rs. 4) zniż. rs. 2.

TOM II-gi, Część I-sza. Opis układu mięśniowego i powięzowego (Myologia, apeneurologja) wraz z uwagami fizjolog. (rs. 2 k. 50), zniż. rs. 1 kop. 50.

TOM II-gi. Część 2-ga. Opis układu trzewowego, czyli nauka o wnętrznościach (Splanchnologja) wraz z uwagami fizjolog, (rs. 2 kop. 50), zniż. rs. 1 kop. 50.

TOM III Opis układu naczyniowego człowieka (Angiologja), wraz z uwagami fizjologicznemi (Rs. 2), zniż. rs. 1 kop. 50.

TOM IV. Neurologja i aesthesiologja, czyli opis układu nerwowego i przyrządów zmysłowych człowieka, wraz z uwagami fizjolog. (rs. 4), zniż. rs. 2.

Całego dzieła cena (rs. 15) zniż. rs. 6.

1—3 — 16065 —

Wydawnictwa Józefa Ungra

w kwartale IV roku 1876

Tygodnik Illustrowany,

pismo obejmujące:

Ważniejsze wypadki społeczne, życiorysy znakomitych ludzi, zabytki i pamiątki krajowe, podróże powieści, poezje, sprawozdania z dziedziny sztuk pięknych, piśmiennictwa, nauk przyrodzonych, rolnictwa, przemysłu i wynalazków, szkice obyczajowe i humorystyczne, typy ludowe. ubiory i kostjumy, archeologja i t. d.

Wychodzi od roku 1859 i obejmuje już tomów 33.

CENA:

W Warszawie rocznie rs. 8 półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2; w Cesarstwie i na prowincji rocznie rs, 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3.

WĘDROWIEC

pismo obejmujące:

Podróże i wyprawy, opisy zwyczajów i obyczajów ludów cudzoziemskich, życiorysy sławnych cudzoziemców, powieści. przekłady z literatury zagranicznej, wiadomości z dziedziny nauk przyrodzonych i technologji, rozmaitości i t. d.

CENA:

W Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; w Cesarstwie i na prowincji rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50.

z Dodatkiem Mód.

W Warszawie rocznie rs. 8 kop. 40, półrocznie rs. 4 kop. 20, kwartalnie rs. 2 kop. 10; w Cesarstwie i na prowincji: rocznie rs. 10, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 50.

Biesiada Literacka,

pismo literacko-polityczne illustrowane,

CENA:

W Warszawie rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1; w Cesarstwie i na prowincji : rocznie rs. 5, półrocznie rs. 2 kop. 50: kwartalnie rs. 1 kop. 25.

Dzieła Karola Szajnochy,

Wyszło dotąd 3 tomy.

Cena dla prenumeratorów Tygodnika Illustrowanego w Warszawie za tom rs. 1, w cesarstwie i na prowincji rs. 1 kop. 10.

Cena dla nieprenumerujących Tygodnika Illustrowanego w Warszawie za tom rs. 2, w Cesarstwie i na prowincji rs. 2 kop. 10.

Adres: JOZEF UNGER,
Warszawa, Nowolipki Nr 2046 (3).

3—3 — 15510 —

Rząd Gubernjalny Kielecki

Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 6 (18) Października 1876 roku o godzinie 1-szej po południu, w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy osobami, które podadzą swe deklaracje na dwóch i trzechletnią stosownie do tego na jaki czas korzystniejsze dla skarbu będą zadeklarowane ceny, na dostawę od 1 (13) Stycznia 1877 r. drzewa, świec, oleju i słomy dla wojsk, wojennych biór i Zakładów wojskowych w gubernji Kieleckiej, od cen następujących:

Za półkubiczny sążeń drzewa rs. 4 kop. 23.
Za funt świec łojowych kop. 22½.
Za funt oleju kop. 17.
Za pud słomy kop. 31½.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien w dniu do licytacji oznaczonym nadesłać lub osobiście złożyć, na ręce Gubernatora Kieleckiego deklaracją, podług wzoru zamieszczonego w Warszawskim Ruskim i Polskim Dzienniku i w Dzienniku Gubernjalnym Kieleckim z wyrażeniem w takowej liczebnie i literalnie cen, za jakie podejmuje się dostarczyć wojsku pomienione artykuły.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdodziennie od godziny 9 z rana do 3-iej godziny po południu z wyjątkiem świąt i dni galowych, w Wydziale Wojskowym Rządu Gubernjalnego Kieleckiego.

Kielce, dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1876 r. 3—3 — 15177 —

TYGODNIK MÓD i POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe illustrowane dla kobiet

W kwartale IY-tym r. b., wychodzić będzie pod dotychczasową Redakcją i na tych samych jak dotąd warunkach. Co tydzień w Sobotę wychodzi arkusz dużego formatu i zawiera: **Powieści oryginalne, poezje, podróże, korespondencje krajowe i zagraniczne, przeglądy teatralne, rozbiory muzyczne, tudzież dział krytyki literackiej.**

Do każdego numeru dołącza się półarkuszowy dodatek wyłącznie dla powieści przeznaczony, oraz drugi także półarkuszowy dodatek illustrowany ubrań i robót kobiecych, a nadto dodają się tablice z krojami i wzorami haftu białego i **ryciny kolorowane**, rysowane przez paryzkich artystów.

Prenumerata wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50 półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10. W Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, miesięcznie kop. 60.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe Illustrowane. Wychodzi w formie mniejszego arkusza i umieszcza: **Powieści, podróże. opisy z różnych miejscowości, sztuki dramatyczne, życiorysy, opowiadania historyczne, pogadanki naukowe, poezje, wiadomości bieżące, zadania arytmetyczne, gramatyczne, szarady i zagadki.** W dodatku zaś półarkuszowym co tydzień dołączonym, mieści się raz powieść dla młodzieży, już stale uczącej się, drugi raz opowiadania i wierszyki dla małych dziatek.

Prenumerata wynosi: kwartalnie rs. 1, półrocznie rs. 2, rocznie rs. 4, w Warszawie kwartalnie kop. 75. **J. K. Gregorowicz** Redaktor.

We wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia następujące świeżo wyszłe dzieła

Żywot Pana naszego Jezusa Chrystusa,

chronologicznie ułożony i ozdobiony kilkunasu drzeworytami, a skreślony przez **J. K. Gregorowicza.** Cena rs. 1.

Pierwszy zbiór powieści napisanych przez J. K. Gregorowicza. Cena kop. 60.

Pierwsza Serja dzieł WALTER-SKOTA

ukończoną została i składa się z 7-miu dzieł w 24 tomach. Cena całej serji rs. 3 kop. 60; z przesyłką pocztową rs. 4 kop. 60. Nabyć można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Przesyłając pieniądze na prenumeratę Tygodnika Mód, Przyjaciela Dzieci, oraz dzieł Walter-Skota, prosimy adresować do Redakcji Tygodnika Mód i Przyjaciela Dzeci, ulica Elektoralna Nr 779 (41).

Emil Skiwski wydawca.

3—3—15695

Najnowsze wydawnictwa Józefa Ungra:

EMIGRACJA CHŁOPSKA

obraz dramatyczny ludowy w 5 aktach, uwieńczony na ostatnim konkursie Krakowskim,

napisał

Wł. L. Anczyc.

Utwór ten dzielnego pióra, cieszący się bezprzykładnem powodzeniem na scenach polskich, dotyka bardzo ważnej sprawy, trapiącej ludność Galicji i W Ks. Poznańskiego. Żywioł ludowy, odtworzony ze znajomością niepospolitą ludu, odgrywa tu rolę pierwszorzędną, i na jego to tle rozgrywa się smutny dramat, który w sztuce Anczyca przewija się w mnóstwie scen i sytuacji, pełnych barwy i życia. Pierwszy to dramat ludowy w naszej literaturze, a jak to wogóle krytyka uznała, dramat celujący wyborem treści, żywotnością i artystycznem obrobieniem.

Cena: w Warszawie.................................kop. 40.
z przesyłką na prowincji i do cesarstwa................ „ 50.

PRUSACY W NIEMCZECH,

przez Tissota.

Tissot, autor dzieła „Podróż po krainie miljardów,“ maluje w świeżo wydanej pracy stan Niemiec po wojnie 1870—1871 r. Spisuje więc spostrzeżenia czynione w podróży po Niemczech, dotyka polityki wewnętrznej i zewnętrznej, obyczajów, handlu, przemysłu, oświaty i wogóle tego wszystkiego, co jest objawem życia narodu zwycięzców. Krytyka przyznała szkicom Tissota bezstronność i gruntowność, kryjącą się zręcznie pod powabną osłoną dowcipu i opowiadania prowadzonego z francuzką werwą i elegancją. Nawet Niemcy przyznali, że jakkolwiek obraz Tissota namalowany jest tu i owdzie penzlem maczanym w żółci, pomimo to przecież jest prawdziwym i wiernie przedstawia dzisiejszy stan ich kraju.

CENA: za całe dzieło rs. 1. Kosztów przesyłki żądający nie ponoszą.

Adres: Józef Unger, Nowolipki Nr 3. —3—6—15686

SKŁAD OKRYĆ DAMSKICH

S. DATYNER

Ma zaszczyt powiadomić Szanowną Publiczność, że Skład mój poprzednio przy ulicy Nalewki w domu Łagodzińskiego pod Nr 10/2263 przez lat 10 utrzymywany, z powodu zmiany lokalu przeniesiony i otwarty został w domu własnym nowo wyrestaurowanym przy rogu ulic Nalewki i Ś-to-Jerskiej pod Nr 19/1780/1 i w Składzie swojem posiada znaczny zapas do wyboru, bo sztuk 5000, nowo z zagranicy sprowadzonych w różnych gatunkach **Okryć** damskich na sezon jesienny i zimowy po cenie przystępnej. Wejście do Składu od ulicy Nalewki, przez sklep na 1-sze piętro. 8—12 — 14670 —

Najtaniej!!! Najtaniej!!! Najtaniej!!!

Najtańszy Magazyn Okryć i Sukień damskich

W. DZIECHCIŃSKIEGO

przy ulicy Miodowej Nr 486a

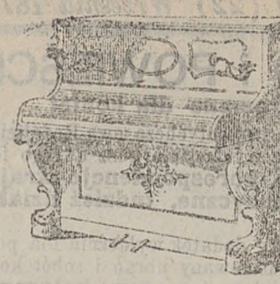
otrzymał znaczny transport **Okryć** zagranicznych w najświeższych fasonach.

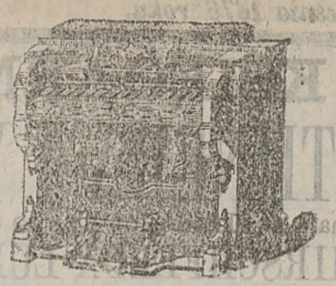
Najtańsze Szlafroki wełniane zimowe od rs. 2 kop. 95.

Wielki wybór garniturów futrzanych

4—6 **SUKNIE ŻAŁOBNE GOTOWE.** —15598—

Najtaniej!!! Najtaniej!!! Najtaniej!!!





NOWO OTWORZONY

SKŁAD FORTEPIANÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

GEBETHNERA I WOLFFA,

Krakowskie-Przedmieście, Numer 36,

WPROST SASKIEGO PLACU.

Poleca się znacznym wyborem **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z najcelniejszych fabryk zagranicznych, jako to: Blüthnera, Bechsteina, Pleyela Steinwega SS., Rönisch'a, Duysen'a, Biese'go, Seilera, Schwechtena, Wanke'go, Temlera, Bretschneidera, Carusa, Noaka, Irmlera, Debaina, Estey'a & Comp., Massona & Hamlina i t. d., oraz krajowych, fabryki Maleckiego, która na wystawie powszechnej Paryzkiej i Wiedeńskiej otrzymała zaszczytne medale.

61—0 —11970—

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

DAWNIEJ A. VETTER & COMP.

Przysposobiła na nadchodzący sezon letni Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów** tak zwane **gobelinowe** złotem przerabiane. Obicia matowe w jednych kolorach w tonach do cienia stopniowanych, Obicia imitujące pasy utrechtowe, Obicia wełniane imitujące adamasz i Obicia w stylu pompejskim i t, p. w niczem nieustępujące zagranicznym, a o połowę od tychże tańsze.

Z uwagi na mnóstwo budujących się nowych domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie grubszego papieru, co nawet dla mniej kompetentntnych jest widocznym, a jako wyrób własny, jest w stanie wytrzymać wszelką konkurencję

Nr 15. Skład Główny Krakowskie-Przedmieście **Nr 15.**

26—0 —2803—

Do sprzedania

MEBLE

masyf **mahoniowe** bardzo pięknego fasonu, kryte ciemno brązowym utrechtem, składające się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu.— Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej róg Chmielnej Nr 26 nowy, mieszkania 11, wskaże stróż domu. 2—3—15987



Są do sprzedania

MEBLE:

Garnitury, kozetki, szeszlongi, sofy, szafy, stoły, stoliki, biurka, fotele, przedbiurka nowe i używane, łóżka, sienniki i materace, po cenach jak najniższych. Ulica Bielańska Nr 4,

u Tapicera.

—15556—5—6

Za rs. 55

do sprzedania **Kanapa,** 6 krzeseł, 2 fotele i stół mahoniowe, adamaszkiem kryte, oraz **Garnitury nowe** rypsem kryte, sofy i t. p. meble, po **cenach najniższych.** Nowy-Świat Nr 46, u Tapicera. —15827—4—6

Apolinary Kośmiderski

Korektor fortepianów zamieszkał przy ulicy Królewskiej Nr 23 (Tivoli) mieszkania Nr 36 i przyjmuje strojenie, skórkowanie, regulacje i wszelkie naprawy fortepianów.

2—3—15984

Jest do sprzedania

Futro, Psy Syberyjskie,

niedźwiadkami okładane, mało używane, za cenę przystępną, przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 24 nowy, mieszkania 20, w drugiem podwórzu. —15971—2—3



Są do sprzedania

FAETONY

na jednego i parę koni

i Bryczki, oraz Wozy półtoraki i kolejne,

zdatne na prowincję, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, wprost Żelaznej, pod Nrem 2448, nowym 76. —15989—2—6

Do sprzedania



POWOZY

Kocz z fordeklem i Bryczka na rysorach używane Fajtony i Bryczka na żelaznym spodzie nowe, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, naprzeciwko szpitala, Nr17 nowy. —15955—2—3



WOLANCIK

lekki, mało używany, na jednego lub parę koni.

BRYCZKA na RESORACH

na jednego konia, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u Lakiernika, Aleja Jorozolimska. Nr 11 nowy. —15308—3—3



Do sprzedania

Wolant

mało używany, na jednego konia. Wiadomość u Rządcy domu. Ulica Rymarska Nr 2 nowy, róg Senatorskiej. —15967—2—2

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia na ulicy Żórawiej w domu Wgo Jasińskiego Nr 9.

ZARAZ

3 pokoje, przedpokój

i kuchnia z meblami lub bez takowych. Wiadomość w tymże od 4 po obiedzie do 6 wieczorem u Dra Bucholca, —15943—2—3

Od Ś-go Michała

elegancko umeblowane

MIESZKANIE

składające się: z saloniku, dwóch pokojów, kuchni i innych wygód, do odstąpienia za przystępną cenę, przy ulicy róg Brackiej i Widok Nr 2 domu, mieszkania 13, na dole. —15507—5—6

Do wynajęcia od 1 Października 1876 r. **po cenie nader przystępnej**

LOKAL

na dole, składający się z 4 pokoi, przedpokoju i kuchni z dwoma wejściami, elegancko urządzony i najwykwintniejszemi tapetami wyklejony. Wiadomość, ulica Lipowa Nr 3, niedaleko Oboźnej. —15395—6—7

W domu Nr 1654F (10A nowy), przy ulicy Hożej, jest do wynajęcia od dnia 1 Październik 1876 r.

JEDEN POKÓJ,

na 1-m piętrze, z oddzielnem wejściem, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u Rządcy domu. —15887—3—3

L O K A L

Wygodny i porządny, składający się z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni i spiżarki z piwnicą i górą, jest do wynajęcia zaraz przy ulicy Miedzianej, przy Placu Witkowskiego, drugi dom od rogu Siennej, Nr 1147 D/5.— Wiadomość u właściciela. —15488—6—6

APARTAMENT

do wynajęcia zaraz na rogu ulicy Pięknej i Alei Ujazdowskiej Nr 11, składający się z 9 pokoi na parterze, 4 pokoi i przedpokoju na 1 piętrze, oraz w suterynie kuchnia, pralnia, pokój dla sług, spiżarnia i piwnica, do tego stajnia i wozownia, o warunkach dowiedzieć się można: ulica Rymarska Nr 2 u rządcy domu. —16028—2—3

LOKAL

do wynajęcia od 8-go Października r. b. składający się z dużego pokoju, kuchni obszernej z schowankiem, piwnicy z drwalką, wspólnej góry, woda w podwórzu, rocznie rs. 150, nowy dom suchy, ulica Zajęcza Nr 2827a wiadomość u gospodarza. —15993—2—3

Do wynajęcia od 1 Października

Dwa Pokoje

ze wspólnem wejściem, umeblowane lub nie, razem lub pojedyńczo, z usługą, ulica Widok Nr 3, drugie piętro, stróż wskaże. —16920—2—3

Trzy Pokoje

na 1-m piętrze, w Alei Jerozolimskiej Nr 17, świeżo odrestaurowane, suche i ciepłe, od Ś-go Michała do najęcia. —15973—2—2

Trzy odrestaurowane 1, 2 i 3 pokojowe

LOKALE

w każdym czasie i kilka od 1 Października do wynajęcia Twarda Nr 36. —16009—1—6

S K L E P

na Nowym-Świecie pod Nrem 17, gdzie żółte znaki, Dystrybucyjno-Galanteryjny, jest do odstąpienia za przystępną cenę. —16002—2—6

Do wynajęcia zaraz

Stajnia duża.

Wiadomość ulica Śliska Nr 18. —16033—2—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.

Księgarnia, Skład Nut i Ekspedycja Pism Perjodycznych

MAURYCEGO ORGELBRANDA,

naprzeciw posągu Kopernika

Posiada i dostarcza książki wszelakiej treści i Nuty, Pisma perjodyczne krajowe i zagraniczne, oraz dzieła drogą prenumeraty wydawane, nietylko te, które sama ogłasza, **lecz wszystkie inne przez innych wydawców, towarzystwa. redakcje w pismach lub katalogach przez kogobądź ogłaszane i pod temi samemi warunkami.** Tym sposobem, przy Księgarni wymienionej, urządzona jest

OGÓLNA EKSPEDYCJA

KSIĄŻEK i NUT, Pism perjodycznych krajowych i zagranicznych.

wszelkim żądaniom zadosyć czyniąca. **Skupienie interesów piśmiennictwa i muzyki wielką jest wygodą dla Publiczności, mogącej potrzeby swoje w jednem miejscu zaspakajać.** Osobom w stałych stosunkach z Księgarnią zostającym, przyznawane są możliwe ułatwienia i korzyści. **Amatorowie zbiorów i rzadkości bibljograficznych,** mogą otrzymywać katalogi antykwarskie i licytacyjne bezpłatnie.

Dla wydody Publiczności przy poszukiwaniach i zapotrzebowaniu książek posłuży:

Katalog dzieł polskich wydanych od 1860 do końca 1874 r. do nabycia w Księgarni **Maurycego Orgelbranda.** Cena 40 kop. z przesyłką 50 kop. Nabywający książek za 5 rubli otrzymują ten katalog bezpłatnie, oraz oddzielny

Wykaz książek polskich (z kolei 37 my) **wydanych w ciągu 1875 r.** Katalog ten rozsyła się bezpłatnie jakoteż wszelkie prospekta i **Katalogi Nut** przez tęż firmę wydanych, a doszłych już do 21 Nrów.

Zlecenia uskuteczniają się bezzwłocznie.

Że podjętym zobowiązaniom wymieniony zakład **bez zawodu Publiczności** odpowiedzieć zdolny, rękojmią przeszło 35 letnie doświadczenie właściciela, oraz egzystencja firmy od 1853 r., pierwotnie w Wilnie obecnie w Warszawie. 8—0 —978—

Powieść historyczna z czasów pierwotnych Chrześcijaństwa,

AURELJA

czyli Żydzi z Porta Capena,

przez **M. A. Quinton,** adwokata, przełożona z trzeciego francuzkiego wydania przez **Władysława Bartkiewicza.** Tom I, str. XVI,—334; Tom II str. 384, w ósemce, na pięknym papierze. **Cena rubli 2.** Jest do nabycia we wszystkich główniejszych Księgarniach, tudzież w Redakcji Przeglądu Katolickiego, Senatorska Nr 6.

Prenumerujący Przegląd Katolicki bezpośrednio w Redakcji, otrzymują to dzieło po cenie **rubli 1 kop. 50.** —16079—1—15

Gazetę Lubelską,

pismo poświęcone interesom rolnictwa, przemysłu i handlu, oraz literaturze,

wychodzące w Lublinie w Poniedziałki, Środy i Piątki, prenumerować można w Warszawie w Księgarni **St. Czarnowskiego,** (ulica Chmielna Nr 8) i u **Agentów Współki Wydawniczej.**

Cena kwartalna z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 35.

Ogłoszenia do Gazety Lubelskiej, przyjmuje również powyższa firma i jej agenci. —16092—1—1

Naukę kroju damskiego



Udzielam podług mojej własnej metody, którą napisałem w 2-tomowem dziele, jest ona najłatwiejsza do wyuczenia się i zasadnicza, nie podlega modzie ponieważ jest **zastosowanie do mody** i być musi, a co jest dowodem, że uczenice moje kroją suknie z materji i szyją, stosując się do najświeższej mody Paryzkiej, a wyuczone zakładają magazyny. Sposób uczenia posiadam taki jaki w **Europejskiej akademii** przyjęto, Nauka taka w całem świecie nie istnieje podług której wprost z żurnalu krajać by można, nieucząc się wprzód zasadniczych form.

Wyuczam kroju za rs. 8, a z nauką szycia w miesiąc czasu za rs. 13. Miodowa Nr 1, piętro 2, mieszkania Nr 13.

Ksawery Głodziński autor metody w 3 edycji. 2—4—15845

Kupiec Polak,

prowadzący przez lat 17 interes białych towarów i konfekcji damskiej na większej skale, z powodu upadku handlu swego, poszukuje odpowiedniego miejsca w jednym z większych interesów. Korrespondencją i książkowość pojedynczą i włoską w polskim i niemieckim języku umiem prowadzić. Listy upraszam łaskawie adresować: R. 36. Lwów. Poste restante. —15910—?—4

Majster Studniarski,

wykonywa roboty studniarskie wszelkiego rodzaju, oraz drenuje praktycznie mury fundamentalne, dla osuszenia takowych. Ulica Furmańska Nr 16/2704.

Stanisław Piotrowski. —16118—1—3

OSOBA

w średnim wieku, posiadająca język polski i niemiecki, uzdatniona do wychowania małych dzieci lub do zarządu domu, życzy przyjąć miejsce. Bliższa wiadomość, ulica Chmielna Nr 18, mieszkania 9. —16123—1—3

OSOBA

przybyła z prowincji, z dobrem wychowaniem, praktyczna, posiadająca roboty domowe, poszukuje dla siebie miejsca do zarządu domu i towarzystwa lub też zaopiekowaniem się dzieci, bez różnicy wyznań. Ulica Solna Nr 11, na dole po lewej stronie. —16139—1—3

OSOBA

mogąca wypożyczyć rs. 400 zacnej rodzinie, może mieć u tejże opiekę, a w procencie pokój życie i usługę, za stosowną umową. Adresa proszę złożyć w Redakcji Kurjera pod literami M. M. —16016—2—3

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje pomieszczenia do zarządu domu, do opieki nad dziećmi, lub osoby słabej, albo w wieku podeszłym. Świadectwa chlubne posiada z kilkunastu lat pełnienia podobnych obowiązków. Wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 21, mieszkania 6, lub przy ulicy Trębackiej Nr 11 na 2 piętrze. —15782—3—3

Młoda Osoba,

poszukuje miejsca w domu prywatnym, do szycia i do pomocy w domowem gospodarstwie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 30, u Rządcy domu. —16135—1—1

Mogą znaleźć zaraz pomieszczenie bardzo wygodne, oraz troskliwą opiekę, jedna lub dwie

PANIENKI,

uczęszczające do Zakładów naukowych, lub poszukujące edukacji prywatnej wspólnej.—Wiadomość w Składzie Sukna W. J. Nowakowskiego, Plac Teatralny. —15676—3—4

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdolnione kompletnie w robocie krawieczczyzny damskiej do Magazynu E. Billing. Leszno Nr 2. —16130—1—6

Uczennica Henselta,

daje lekcje muzyki u siebie w domu, osobom już oznajomionym z początkami gry na fortepianie;—wykładać może w językach: polskim, rossyjskim lub francuzkim. Wiadomość ulica Twarda Nr 6, mieszkania 11, z rana do 12 godziny. —15850—2—3

BANK POLSKI,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) Września r. b. o godzinie 11 z rana odbywać się będzie w Magazynie Banku Polskiego, przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na szczegółową sprzedaż różnych książek, zastawionych przez Merzbacha, a mianowicie:

Księga Świata, w jednym tomie bez rycin, od 50 kop.
Don Kiszot, z rycinami w I tomie, od 25 kop.
Djabeł kulawy, z rycinami w I tomie, od 12 kop.
Krzysztof Kolumb. z rycinami w I tomie, od 8 kop.
Gil Blass, z rycinami w I tomie, od 12 kop.
Podróż do Jerozolimy z rycinami w I tomie od 13 kop.
Podróże Guliwera, z rycinami w I tomie, od 10 kop.
Podróż uczuciowa z rycinami w I tomie od 8 kop.
Wikary Wakefildzki, z rycinami w I tomie, od 14 kop.
Gramatyka Polska Muczkowskiego w I tomie, od 12 kop.
Obraz Świata z rycinami w II tomach, od 72 kop.
Historja Hiszpanji w II tomach, od 70 kop.
Historja Państwa Rossyjskiego Karamzina, tom 12, od 15 kop.
Zarząd Gospodarstwa Oczapowskiego tom 12-sty, od 25 kop.
Historja działań wojennych w Turcji w II tomach. od 35 kop.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotówkę, zaraz na miejscu płacić się mającą.

1—3 — 16121 —

Potrzebny jest na stałe mieszkanie do 2 Chłopców kształcących się w kierunku realnym

Nauczyciel,

mówiący poprawnie językiem niemieckim. Godziny południowe będzie miał wolne. Wiadomość ulica Wspólna Nr 28, 1-e piętro, od 4 do 6 po południu. —15918—2—3

Niemka młoda, Wdowa,

mówiąca po polsku, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządu domu w Warszawie, albo na prowincji, mieszka: ulica Ogrodowa, dom P. Litke Nr 34. —16134—1—3

Którаby z Pań muzykalnych życzyła sobie

zdolnej Akompaniatorki

do śpiewu, lub też grywać na 4 ręce, raczy się zgłosić na ulicę Chmielną Nr domu 25, mieszkania 24. —16017—2—2

Do Zakładu wyrobów Stolarskich i Rzeźbiarskich, potrzeba

5 Uczniów na praktykę

od lat najmniej 16 przyjmuje i każdy ażeby umiał czytać, pisać i rysować. Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Hotelu Europejskiego Nr 40.—P. Majchrzak. —15820——5

WDOWA

prosi o pracę: Grywać na fortepianie do tańca, przepisywać nuty i role, wszelkie szycia i hafty na kanwie. Dokładny adres proszę zostawić u stróża Franciszka, ulica Warecka Nr 1. —16138—1—2

PANNY

kompletnie uzdolnione podręczne i do nauki, potrzebne są do pracowni sukien i strojów damskich **Pauliny Landau** Nalewki Nr 41. —15443—5—6

PANNA

uzdatniona do strojów kapeluszy, jest potrzebną na prowincję. Wiadomość ulica Nowogrodzka Nr 27, mieszkania 19. —16097—2—2

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny, w pracowni M. Szuster przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. —16147—1—1

Rekomendacja Nauczycielska Kamilli Mierkowskiej,

ulica Długa Nr 21, pierwsze piętro od frontu, ma do natychmiastowego umieszczenia: **Francuza** Guwernera posiadającego język niemiecki.—**Francuzkę** posiadającą patent z ukończenia nauk.—**Nauczycielki Polki i Bony Niemki.**—Tamże **wakuje dla Guwernera Polaka** korzystna posada. —16051—2—6

25-letni Polak,

z uzdolnieniem gimnazjalnem, znający gruntownie rossyjski język i mogący prowadzić interes we francuzkim i niemieckim języku, szuka pracy, zgadza się na odjazd; porozumieć się z nim można od 4 do 7, na Nowym-Świecie, Nr domu 41, mieszkania 8. —16087—2—2

MAMKA

ze zdrowym i świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość ulica Piwna Nr 49, u Akuszerki. —16007—3—3

Zakład Wyrobów Koszykarskich

SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO,

przeniesiony pod Nr 36 na Nowy-Świat i tamże przyjmuje jak dawniej obstalunki i reperacje na wszelskie roboty w zakres koszykarski wchodzące, jak również i **wyplatanie butelek do fabryk, perfumerji, win, wódek i t. p.**

Ma też i gotowe roboty. —14290—

Potrzebny jest **LEKARZ** zaraz do osady Chorzele, gubernji Płockiej, gdzie może mieć stałej pensji rocznie od Rządu Rs. 300, a od mieszkańców Rs. 200. Bliższych wiadomości udziela miejscowy Aptekarz po osobistym przybyciu Lekarza. Listownie wiadomości nie udziela. —15645—3—3

RZĄDCA z kaucją i chlubnemi świadectwami, życzy objąć zarząd wielką kamienicą w części miasta należącej do X-go, IX-go lub Zamkowego Cyrkułu. Właściciel może być kompletnie zabezpieczony moralnie i materjalnie. Adressa upraszam składać w Redakcji **Kurjera Warszawskiego** pod literą Z. —16117—1—3

Mężczyzna

wolny od wojska, znający język polski i ruski, biegły w rachunkach, obeznany z ekspedyturą i cokolwiek z buchhalteryą, poszukuje **zaraz** zajęcia w interesie handlowym. Adres K. Różycki Żórawia Nr 20. 15726—3—3

Potrzebny jest

SZWAJCAR

do Hotelu Niemieckiego od 1-go Października r. b. Wiadomość u właściciela.—16019—2—3

NIAŃKA,

w wieku od 30—45 lat potrzebna do chłopczyka $1\frac{1}{2}$ rocznego. Zgłaszać się mogą tylko te które posiadają kilkoletnie świadectwa, iż były przy takiem dziecku. Pierwszeństwo mają niemki. Bliższa wiadomość ulica Długa Nr 10 1-sze piętro od frontu, mieszkania Nr 4, codziennie od 1—5 po południu. 16026—2—3

1,500 rs. kaucji hypot.

Młody człowiek pełniący obowiązki kassyjera na ostatniej posadzie przez lat parę, obeznany z rolnictwem i handlem, posiadający chlubne świadectwa, oraz mogący dać wiarogodną rekomendację i poręczenia, poszukuje posady Kassjera, Magazyniera lub innej podobnego rodzaju. Wiadomość ulica Marszałkowska i róg Alei Jerozolimskich, na rogu w Restaracji Nr 38 nowy, dom Lota. —16146—1—5

Z kaucją rs. 2,000

posiadający języki polski i russki, poszukuje obowiązku **kassjera** lub sekretarza. Kaucja złożona będzie w gotowiźnie w Banku. Wiadomość w Hotelu Polskim u Szwajcara. 2—3—16072

Kilkanaście Dzieł

w języku francuzkim, treści poważnej, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość w godzinach rannych, przy ulicy Włodzimierskiej Nr 14, dom W. Bersohna, stróż wskaże. —15610—3—3

Pierwsza w kraju fabryka

Warkoczy z imitacji włosów (Mohair)

Jana Kalinowskiego

w Warszawie,

ulica Marszałkowska Nr 61, poleca się znacznym wyborem warkoczy w różnych kolorach, od rs. 2 do 5. —16132—1—6

SEZON JESIENNY I ZIMOWY.

MAGAZYN MÓD I NOWOŚCI

Wł. KRUSZEWSKIEGO,

po powrocie właściciela z zagranicy został już kompletnie zaopatrzony i poleca:

Wielki wybór **Sukień gotowych jedwabnych, półjedwabnych** i **wełnianych**, zasługnją na uwagę **materjał Orjental i** fason **Princesse.**

Sorties de Concert et de **Théâtre.**

Znaczny dobór **Okryć** z materjałów **angielskich i francuzkich mogących zastąpić futra.**

Futra gotowe.

Szlafroki haftowane, filcowe i kaszmirowe w wielkim wyborze.

Materje i Aksamity Lyońskie z fabryki **Bonnet'a.**

Kapelusze, Stroje, Kwiaty, Pióra etc.

Gorsety z najlepszych fabryk Paryzkich, jakoteż **rozmaite inne nowości** w wielkim doborze.

Wł. KRUSZEWSKI

1—3 ulica Miodowa Nr 495, Pałac W-go Grabowskiego — 16102 —



Przypominamy W-nym Właścicielom Dóbr i W-nym Właścicielom Ogrodów, iż nadeszła pora przesadzania drzew owocowych, alejowych i krzewów do ozdabiania ogrodów.

Truskawki, Poziomki Karpy kwiatowe zimotrwałe gruntowe jakoto: Phlox, Lichnis, Polemonium, Ostróżki i t. p., a także **Cebule** kwiatowe holenderskie i krajowe polecamy.

Kto chce żeby **Hyacynty** dobrze się udały, niech teraz zasadzi do doniczek i dopiero około Nowego Roku zacznie je forsować.

Wszelkie obstalunki przyjmują się w Składzie Nasion i Kwiatów świeżych, przy ulicy Senatorskiej Nr 472.

Bracia BARDET.

W tym samym Zakładzie można zawsze dostać **Bukietów** z kwiatów świeżych na zamówienia. 1—3 — 16133 —



UJEŹDŻALNIA



przy ulicy Żórawiej Nr 1600

(róg Marszałkowskiej).

Po rozłączeniu się z współkowego interesu z Panią Golińską, wybudowałem nową obszerną **Stajnię** i **Reitszulę**, w której udzielam lekcje konnej jazdy, tak dla Dam jako i mężczyzn (wieczorem przy oświetleniu).

Przyjmuje również konie na **stajnię i do ujeżdżania**.

Polegając na względach dotąd mi okazanych przez Szanowną Publiczność, mam nadzieję, że i nadal zaszczyci mnie swem zaufaniem. **Bogumił Krause.**

33—0 — 2441 —

Krawiecki Majster podejmuje się w ciągu tygodnia nauczyć każdą osobę, która życzy sobie umieć szyć damskie odzienia rozmaitego kroju,—jak również brać miarę z innych osób i z siebie samego, kroić po tejże miarze w najpraktyczniejszy sposób, w sposób ten, że nie zdarzą się żadne przeróbki i przymierzania; podejmuje się nauczyć do czterdziestu rozmaitych ubiorów sztucznych, również nauczyć zdejmować fasony z żurnalów i dopasowywać takowe do kroju odzienia na zasadzie mającego się udzielić planu i stosownej do tego instrukcji; nadmieniam przytem, iż w ten sposób materjału na odzienie wychodzi mniej jak przy zwykłych krojach krawieckich.

O czem mogę przekonać udzielonemi mi świadectwami od znakomitych osób.

Sz. Uryn,

mieszka w Hotelu Radomskim pod Nrem 1085B, na Grzybowskim Placu, u Benjamina Maliniaka, mieszkania Nr 17.

(P. S.) Wynagrodzenie za naukę pobiera się od osoby po ukończeniu takowej. —16124—1—3

Obiady Prywatne

smaczne, posilne i zdrowe, za opłatą 10 rubli z góry od osoby, z zastrzeżeniem przyzwoitego zachowania się gości. Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 23 domu, 14 mieszkania. —16122—1—2



Meble

mahoniowe, prawie nowe i inne sprzęty domowe, oraz biżuterja, zaraz są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Podwale Nr 24 nowy, mieszkania 9, od 9 rano do 1 i od 3 do 6 wieczorem, stróż wskaże. —16149—1—1

LAT 36

egzystująca

Fabryka Towarów łokciowych i Waty, przysposobiła znaczny zapas **Barchanów** białych i kolorowych, 5 ćwierci szerokie, **Dreliszki** na kalesony i wiele innych towarów własnego wyrobu, oraz **Wata** w różnych gatunkach i na różne ceny,—z czem poleca się **R. KOECHER,** ulica Piwna Nr 112, nowy 11, w podwórzu na dole. —15539—4—6

W Składach Węgli Kamiennych i Drzewa A. KRASNODĘBSKIEGO,

1-szy przy rogu ulicy Kruczej i Wilczej Nr 11 i 14, i

2-gi przy ulicy Oboźnej za domem Karasia Nr 3.

Sprzedaje się: za korzec węgla zagranicznego w najlepszym gatunku po rs. 1; za korzec krajowego po kop. 90;—biorącym więcej jak korcy 10, odstępuje po kop. 5 na korcu. Sążeń drzewa sosnowego rs 13. Odstawa natychmiastowa w skrzyniach zamkniętych. —15543—5—6

RS. 3,750,

do wypożyczenia na pewną hypotekę domu w Warszawie lub posiadłość ziemską w tutejszej gubernji,—pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Adres znajduje się w sklepie z cygarami, obok apteki, wprost kościoła S-go Aleksandra. —15565—2—3

Ważna Wiadomość!

Kto chce jadać obiady zdrowe, bardzo smacznie i czysto przyrządzone w niewielkiem kółku prywatnem; ten niech się zgłosi po informacją do cukierni Teura na Krakowskiem-Przedmieściu. 2—3—16040

Życzący

Stołować się prywatnie,

raczą się zgłosić do domu Nr 1, przy ulicy Widok, mieszkania Nr 16. —15657—2—3

W SKŁADZIE FUTER

J. Schneider,

Krakowskie-Przedmieście Nr 415 (15) pozostawiono do sprzedania

Paltocik aksamitny

podbity popielicami za rs. 36. —15710—3—3

Magle Angielskie

dwa, w dobrym stanie, do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Hr. Berga Nr 3. Tamże jest **Osoba** poszukująca obowiązku do dozorowania osoby w wieku lub t. p. —15963—2—3

Śliwki francuzkie

funt po kop. 12½,—15,—20 poleca Handel

BRACI WRÓBEL

Obok Kościoła -go Krzyża.

39—0—7626—

Do sprzedania

DOM

murowany, w mieście Mszczonowie, z placem, z ogrodem warzywnym, na dobrych warunkach i przystępnej cenie. Wiadomość pod Nrem 18 przy ulicy Freta, u właściciela domu. —15742—2—3

Sznury Watowę

do zakitowania okien, z tej samej fabryki, która przez lat dwadzieścia kilka istniała na Działyńskiem, a obecnie przy ulicy Pańskiej Nr 61 nowy. —15836—3—3

Sprzedają się

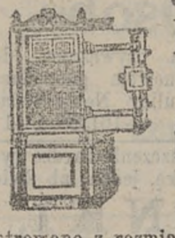
Kwity Rekruckie (Zaczotne Rekrutskie Kwitancje)

O warunkach sprzedaży interesowani dowiedzieć się zechcą u Pana **W. N,** Polski Hotel Nr 77. 2—7 — 16083 —

Sprzedaje się:

Fisharmonja Sztutgardzka Trautzera journal pour tout od 1864 roku.—**Tygodnik Illustrowany** od 1860 do 1864 r.—**Wędrowiec** za 1875 r. z dodatkiem kilku dziełek podróży i Encyklopedji ogólnej wiedzy ludzkiej, a także rozmaite żurnale, dziełka we francuzkim i polskim języku i ksiąg naukowych i Medycznych w ruskim języku. Róg Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1, mieszkania 10. —15878—3—3

SPECJALNA FABRYKA



Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe

Nowy-Świat Nr 33.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. 16—18—12967

Jest do sprzedania

parę sztuk Weby,

6 damskich koszul, chustki webowe i sztuka batystu szerokiego.—Tamże jest **POKOIK** do najęcia dla przyzwoitego Mężczyzny, z warunkami jak do umowy. Róg Placu S-go Aleksandra i Książęcej, Nr 14, mieszkania 6. —15442—3—3

Do sprzedania:

Młynki zagraniczne na kamieniach i żelazne, najlepszego systemu, do mielenia wszelkich materjałów aptecznych, farb etc. także **Transmissja z scheibami** za umiarkowaną cenę. Wiadomość w Kantorze Rittera ulica Długa Nr 10, 1-sze piętro od frontu, mieszkania Nr 4. —16025—2—3

NAUCZYCIELKA

z patentem wyższym, życzy sobie udzielać lekcje nauk gimnazjalnych, oraz języka francuzkiego, niemieckiego lub dawać korepetycje. Wiadomość ulica Sienna Nr 4. Stróż wskaże. —15725—3—3

Prawdziwa

BRYNDZA WĘGIERSKA

nadeszła do Handlu **Braci Wróbel** i takową polecają. 56—0—1840

Do sprzedania

Burnus szkocki ciemny,

mało używany i **SUKNIA** wełniana ciemna. Widzieć można codziennie między 10 a 3. Oboźna Nr 6 nowy, wprost bramy na dole, drugie drzwi. —16154—1—3

Znalezione w dniu 12 b. m. na ulicy Żórawiej

Dwa Staniki Damskie,

można odebrać przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 23, w mieszkaniu Nr 29, po udowodnieniu własności. —16156—1—1

Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa śpiesznie dokładnie, tanio

FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans w Warszawie

Danielewiczowska Nr 619/20 (5)

99—0—2288—

Przy drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej pomiędzy **Łapami** i **Białymstokiem** w folwarku Niewodnicy, od **1-go Października** r. b. będzie do sprzedania narybek karpi, gatunku karpi królewskich czyli Lustrzeń — cenionych z dobrego smaku i prędkiego wzrostu. —15682—2—3

MAGAZYN MEBLI

krajowych i zagranicznych

P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście Nr 38 wprost Hotelu Europejskiego

poleca się wielkim wyborem MEBLI, po cenach umiarkowanych. 5—10 — 14337 —

Ceny zniżone Węgla

w Składzie **Adolfa Kozickiego.** Ulica Twarda Nr 29.—Tamże potrzebny **PISARZ z kaucją.** —15722—2—4

Do sprzedania:

Kassa żelazna, Obrazy, Szafy, Meble mahoniowe i t. p. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 17, u stróża Wojciecha. —16161—1—3



Pianina

w wielkim wyborze, do sprzedania i wynajęcia w fabryce fortepianów J. Hinz, S-to Krzyzka Nr 24 i róg Jasnej. —16163—1—6

Kozetka, dwa Fotele, 6 Napoleonek,

jedwabiem kryte, modnego fasonu i **Stół** mało, używane, za bardzo przystępną cenę, do sprzedania. Królewska Nr 3, mieszkania 16. —15745—2—3

MAGLE

do sprzedania, za cenę najprzystępniejszą, z któremi można wynająć mieszkanie, przy ulicy Wilczej Nr 16 nowy, stróż wskaże. —15953—2—3

Sprzedaje się

KARETA,

dwuosobowa, za rs. 125, róg Kruczej i Jerozolimskiej Alei, domu Nr 21, mieszkania 1. —15856—3—3

Skład Materjałów Aptecznych
A. F. GALLE,
w WARSZAWIE,
Senatorska Nr 467b, nowy 18,
naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowancką.
Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.
Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszeczkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

—0—12005

Skład Materjałów Aptecznych
HENRYKA FRICK,
W RADOMIU W RYNKU.

Otrzymał już wszystkie wody mineralne naturalne tegorocznego czerpania, tak krajowe jak i zagraniczne, tudzież Ługi i Szlamy, jakoteż przetwory i sole z tychże wód wyrabiane. Świeże transporta wprost z miejsca perjodycznie otrzymuje co parę tygodni.
17—20 —8713 —

Dom Zleceń
ROLNICZO-HANDLOWY
M. SOKOLNICKI

WROCŁAW (Breslau), Alte Taschen-Strass Nr 17, vis a vis Liebichs-Hoche

Dostarcza wszelkich artykułów służących do zaspokojenia potrzeb do **rolnictwa, przemysłu i gospodarstwa domowego** (nasion, nawozów sztucznych węgli kamiennych, machin rolniczych i przemysłowych etc., etc.) uskutecznia **sprzedaż,** oraz **kupno** produktów; **inkasuje** weksle—i w ogólności załatwia komisowo **każdego rodzaju interesa** na tutejszym placu. 3—3 — 15660 —

SKŁAD
Fortepianów, Pianin i Melodykonów Zagranicznych



L. FRÄNKLA



przy rogu Bielańskiej i Tłómackiej. 2 nowy

Zaopatrzony jest w znakomity wybór **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z pierwszych **Europejskich Fabryk** jako to: **Blüthner, Rönisch, Kaps. Irmler, Femler, Carus, Debai, Sejler, Kriebel, Heitzmann et Sohn, Dörr** i innych w cenach jaknajprzystępniejszych. Za każdy nabyty **Instrument.** Skład poręcza za trwałość tychże, z czem poleca się Szanownej Publiczności. 5—6 — 13979 —

Modele Papierowe

czyli formy na wszystkie ubiory damskie i dziecinne, są do sprzedania; Suknie gotowe od rs. 7 do 30;—także **Wykład Kroju** sukien damskich, przez A. Gałecką kop. 50. Ulica Długa Nr 32.—**A. GAŁECKA.**
—14473—5—6

1,500 Rs. Kaucji.

Młody człowiek, familijny, wychowaniec tutejszego Uniwersytetu, i mający stałe tu zajęcie, życzy sobie przyjąć zarząd domu; oprócz kaucji może złożyć poręczenie i rekomendację znanych osób. Wiadomość w Rekomendacji Nauczycieli Marji Dąbrowskiej Nr 7 Krak.-Przedmieście. —15577—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

dwa garnitury mebli

orzechowych, pokrytych amarantowem aksamitem i zielonym rypsem i różne lustra, komody, są do sprzedania lub wynajęcia. Jerozolimska Aleja Nr 25, druga brama na prawo na dole od godziny 12 do 6 wieczór. Wiadomość u stróża. —16094—2—3

Nowo otworzona **Fabryka Rękawiczek**

M. Izdebskiej

Ulica Senatorska Nr 20 wprost kościoła Ś-go Antoniego, w lewej oficynie na dole.
Przygotowała znaczny zapas rękawiczek w wyborowych gatunkach tak damskich jak męzkich i sprzedaje takowe po nader przystępnych cenach. — Wszelkie obstalunki wykonywa z największą akuratnością. 3—3—15977



PRAWDZIWA

MĄCZKA MLECZNA NESTLÉ'A

do karmienia dzieci

Cena puszki kop. 85.

Składy w Warszawie: u PP. Ludwik Spiess i Syn, A. F. Galle, J. Mrozowskiego, Kamilla Sierzputowskiego, W. Karpińskiego, F, Steyner, Apteka Dworu Jego Ces. Kr. M., Simon i Stecki, Szymański, i Krupski.
Reprzezentant na Warszawę i Królestwo Polskie A. Galewski, w Warszawie, Elektoralna Nr 31.

Główny Agent na Cesarstwo Rosyjskie Aleksandr Wenzel

☞ Upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na to, że za prawdziwość tych tylko puszek zaręczam, które zaopatrzone są w stempel niebieski i podpis pana **Aleksanra Wenzel, Generalnego Agenta mojego na Rossję.**
2—6 — 14897 — **HENRI NESTLÉ, Verey (Szwajcarja).**

Pługi różnych systemów.
Brony szkockie i Howarda.
Siewniki rzutowe Eckerta, z osią poprzeczną bardzo praktyczne.
Siewniki uniwersalne Robillarda do zboża i traw.
Siewniki na sposób Robillarda uproszczone z osią poprzeczną do transportu na wązkie drogi.
Siewniki rzędowe oryginalne Sacka, rozmaitej szerokości od 9 do 21 rzędów.
Siewniki taczkowe do koniczyny.
Siewniki rzędowe do rzepiu.
Młocarnie, Młynki, Wialnie.
Sieczkarnie, Siepacze, Szarpacze.
Rozdrabiacze do kuchów.
Parowniki do paszy.

poleca na obecną porę

Skład Główny Towarzystwa Akcyjnego
Warszawskiej Fabryki Machin,
Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

2—3 — 15574 — mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 29.

Płótna Finlandzkie i zagraniczne.
Wyroby lniane Finlandzkie i zagraniczne.
Przędza lniana surowa i blichowana.
Szpagat kolorowy i szary.
Worki w różnych gatunkach, również **wyroby jedwabne** z fabryki pana
Ch. BULBERG w St. Petersburgu
poleca po cenach najtańszych przy największym wyborze

F. BIERNATH

Ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstein.

NB. Bielizny gotowej u mnie nie ma. 18—50 — 12231 —

FABRYKA PIECZĘCI
PRZY FABRYCE LAKIERÓW
J. A. Krausse
w Warszawie

Elastycznych. Uniwersalnych.

Pieczęcie Elastyczne Uniwersalne,

mają zastosowanie i użycie bardzo rozległe i są praktyczną nowością, dopełniają bowiem i ciągle szerzą reklamę w najodleglejsze miejsca i we wszystkie warstwy ludności, gdyż dają się odciskać na wszystkiem, zarówno na powierzchniach gładkich i chropowatych, kulistych i płaskich. Wyciskają się na wszelkiego rodzaju papierze, drzewie, szkle, butelkach, metalach, kamieniach, na skórze, płótnie i wszelkiego rodzaju tkaninach, a zawsze wyciski są równe, czyste i otrzymują się szybko; zaś w gospodarstwie wiejskiem, służą do cechowania drzewa w lesie, worków, wańtuchów, inwentarzy martwych i żywych.

Próby, wzory rozmaite, format i wielkość pieczęci, na miejscu ułatwiają wybór według woli, a wykonanie pieczęci, po zamówieniu w trzy dni.—Ceny umiarkowane, stałe.

Obstalunki przyjmuje Kantor Fabryki, Bonifraterską Nr 2163 (nowy 7) i sklep ulica Miodowa Nr 484 (nowy 10). 2—3 — 15576 —

2,000 rs. potrzeba

na 6 miesięcy. Bezpieczeństwo na summie Banku Polskiego 3,000 rs; płatnej za 6 miesięcy. Wiadomość w lokalu Nr 6, domu Nr 97 wprost kolumny Zygmunta. —15822—

Do sprzedania lub zamiany na Dom Folwark,

z kompletnemi zabudowaniami gospodarskiemi i inwentarzem, rozległości włók 8½ zawierający, w okolicy fabrycznej i w bliskości kolei żelaznej Warsz.-Bydgowskiej położony, wiadomość powziąść można przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 14, mieszkania Nr 17, codziennie od godz. 11 rano. Tamże jest do zbycia summa hypoteczna rs. 2,000 i inne. —15766—4—4

Majątek Ziemski,

dobrze zagospodarowany, z kompletnym inwentarzem żywym i martwym, rozległości włók 57 i pół mający, o 4 mil od Warszawy przy szossy położony, jest do sprzedania albo do zamiany na dom w Warszawie pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w Kantorze Wekslu R. Porazińskiego na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 37. —16029—2—3

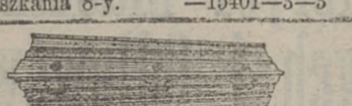
Korzystny Interes.

Gorzelnia do wydzierżawienia, 8 mil od Warszawy, przy kolei. Wiadomość w składzie papieru Ottona Fleck. Krakowskie-Przedmieście Nr 39. —16006—2—3

Do sprzedania za nizkie ceny

BIBLJOTEKA

najcelniejszych dzieł 700 przeszło, ogółem lub częściowo, dzienniki praw komplet i inne prawne, tygodnik ilustrowany wszystkie lata, gazety za lat kilkadziesiąt i t. p., pisma, dwa żyrandole ozdobne, figury, pomniki metalowe, garnitur porcelany stołowej na 12 osób, lampy. Ulica Podwal Nr 18, 1-e piętro, mieszkania 8-y. —15401—3—3



Magazyn Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP I WYROBÓW METALOWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 1318 (76).

Ceny tychże trumien: dziecinne od rs. 9 kop. 30, dla dorosłych od rs. 30 do 75 i 90 rubli. —14456—5—6

Ktoby z PP. Obywateli ziemskich lub Przedsiębiorców miał do zbycia zdatny do użytku

Kocioł

parowy o sile koni mniej więcej 20, — oraz **Maszynę parową** z wszelkim doń potrzebnym przyrządem o sile od 10 do 15 koni, raczy spieszną udzielić wiadomość pod adresem J. Panek w Zawierciu, przy stacji kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i pocztowej, jak niemniej o swojem zamieszkaniu, jeśli zaś w Warszawie lub innem większem fabrycznem mieście, ulicy i Nr domu. —15924—2—2

Magazyn obuwia damskiego Józefa Kwiatkowskiego

przeniesiony z Krakowskiego-Przedmieścia na Nowy-Świat Nr 42 za wodociągiem drugi dom dostać można obuwia każdgo gatunku, po cenie zniżonej, są także maszyny do sprzedania szewckie, z powodu braku miejsca, jest garnitur mebli palisandrowych, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół, w dobrym stanie, z pokrowcami białemi. —15451—3—3

Barchany Świeże

w dobrych gatunkach, białe i kolorowe, od 19 kop. i wyżej za łokieć, dostać można w fabryce **waty i towarów łokciowych,** przy ulicy Krochmalnej, 2-gi sklep od Żelaznej Bramy, za dobroć i trwałość poręczam.
—15231—5—6 **K. Kretschmer.**

Na Pradze, w domu Nr 182 B, gdzie Cyrkuł, w oficynie, **Felicja Jabłońska,** przyjmuje do roboty, tak

Bieliznę jako i Krawieczczyznę

po przystępnej cenie. —16151

MAGAZYN Mebli używanych

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, Nr 60 na 1 piętrze.

Kupuje, sprzedaje i wynajmuje Meble mało używane z czem się poleca.
1—0 — 15864 —



Zakład ogrodniczy

Braci Hoser



donosi Szanownym amatorom flory, iż nadszedł transport **cebul kwiatowych** holenderskich, tak do forsowania w doniczkach, jak i do gruntu; odstępujemy takowe po cenach umiarkowanych. Przytem nadmieniamy, że sprzedaż cebul gruntowych kończy się 1-go Listopada, doniczkowych zaś 1-go Grudnia. Polecamy również nasz zbiór **Truskawek** i **Piwonij** (Paeonia), na przesyłanie których obecnie jest najwłaściwsza pora. —15854—2—3

Bardzo ważna WIADOMOŚĆ!

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność iż powróciwszy z zagranicy otworzyłem Fabrykę Rękawiczek, pracując po wszystkich większych miastach jak np. w Paryżu, Monachjum, Berlinie, Wiedniu i po wielu innych miastach, gdzie starając się wykształcić pod względem sztuki Rękawiczniczej, ażeby zadowolnić Szanowną Publiczność, z czem polecam się z dużym wyborem towaru. Mając Fabrykę Białoskórniczą mogę dać lepszy towar i przystępniejsze ceny, z czem polecam się względom Szanownej Publiczności **Karol Marchand,** ulica Krak.-Przedm. wprost kolumny Zygmunta Nr 97 —15767—3—3

Uwiadomienie dla Właścicieli ziemskich i Przedsiębiorców!

Panowie Obywatele i Przedsiębiorcy, którzyby jeszcze w bieżącym roku chcieli wykonać w swych majątkach roboty ziemne, jako to: stawy, groble, drogi, wały ochronne, rowy irrygacyjne i drenażowe, jak również i t.p. roboty budowlane, po informacje, projekta i zamówienia raczą się zgłosić do inżeniera **Albrychta** w Iwangorodzie. —15958—2—3

KAWIORU



świeżego Astrachańskiego, nadszedł transport do Składu różnych Towarów Rossyjskich za Żelazną Bramą, wewnątrz Gościnnego Dworu, pod Nr 150—151. Tenże skład otrzymał **Groszek** zielony w różnych gatunkach i **Ser** zielony.

4—4 — 15583 — **Bracia Karasiew.**

Lokale do wynajęcia:

Pod Nr 14/1346G, przy ulicy Święto-Krzyzkiej naprzeciw domu któren restaurują na przeprowadzenie poczty z całem biurem i składem, jest od 1 Kwietnia 1877 roku dwa Lokale w parterze po obu stronach bramy, w domu frontowym na sklepy, składające się po 4 Pokoje, Przedpokoju, Alkówek, Spiżarni, Kuchen, po dwie Piwnic, Góra wspólna, gdzie wodociągi i zlewy do kuchen urządzają się, urządzeniem także wchodów od ulicy i okien łagrowych dla ukształcenia wystaw, oraz i mniejsze lokale od 1 Października 1876 r. Jeden zaś lokal składający się z 2 Pokoi z meblami razem na 2 miesiące do wynajęcia. Zaś pod Nr 6/1578B, przy ulicy Widok dwa Pokoje obszerne od 1-go Października r. b. są do wynajęcia. Wiadomość o wszystkim u Rządcy domu pod Nr 14/1346G, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej.
3—3 — 15468 —

POKÓJ

do wynajęcia ze wspólnym przedpokojem, usługą, opałem, stołem i meblami lub bez przy ulicy Chmielnej, drugi dom od Marszałkowskiej, na dole Nr 25, lokalu 2, stróż wskaże. —16140—1—1

Do najęcia:

Skład na 900 beczek cukru lub inny towar i **mniejsze Składy.—Sklep** niewielki frontowy, za Żelazną Bramą, przy Gnojnej Nr 11, informacja tamże w mieszkaniu Nr 11, do godziny 11 z rana. —16165—1—6

Jest do wynajęcia od kwartału

POKÓJ

przy familji dla jednej osoby, może być z usługą i całodziennem życiem. Wiadomość Chmielna Nr 53, mieszkania 4. —16125—1—2

Do wynajęcia od 1 Października

różne Lokale,

za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, na nowo-otwartej ulicy, powstałej z przedłużenia ulicy Nowo-Wilczej, położonej między ulicami Wielką i Leopoldyny, w domu Adolfa Gerlacha. —16131—1—3

Ktoby miał do wynajęcia

piękne Mieszkanie,

8 lub 10 pokojów **z meblami,** raczy zostawić adres przy Alei Jerozolimskiej Nr 18 B, mieszkania 3. —16082—3—2

Do wynajęcia od 1 Października 1876 r.

Różne Lokale,

a zarazem **Sklep** wraz z mieszkaniem. Wiadomość drugi dom od Chłodnej przy ulicy Wroniej, pod Nrem 26 nowym. —15043—3—

U Akuszerki W. L.

przy ulicy Furmańskiej pod Nrem 16 nowym, są **Pokoje** do wynajęcia dla osób słabych. —15683—2—3

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8, jest do wynajęcia od 1-go Października 1876 r.

DWA POKOJE

z meblami na 1-m piętrze. Wiadomość na tymże piętrze, mieszkania Nr 3. —15648—3—3

Do wynajęcia do d. 8 Lipca 1877 r.

MIESZKANIE

elegancko umeblowane składające się z salonu, 4 pokoi, przedpokoju i kuchni, na pierwszem piętrze z 2-ma balkonami, w domu posiadającym gaz, wodociąg, zlewy i waterklozety. Bliższa wiadomość Hoża Nr 10b. —15142—5—6

Przy ulicy Sliskiej pod Nr 4 jest do wynajęcia od Ś-go Michała r. b. **Lokal** od frontu parterowy składający się z trzech dużych pokoi, przedpokoju i kuchni dwóch piwnic i góry wspólnej, rocznie za rs. 320.—Wiadomość tamże u rządcy. 2—3—16010

Z powodu wyjazdu do najęcia

POKÓJ

jeden lub dwa, z meblami, opałem i usługą, 1-sze piętro od frontu. Nowy-Świat Nr 52, wchód z bramy na schody na lewo, od 12-tej do 5-tej. —15995—2—3

U Akuszerki A. J.

Osoby spodziewające się odbyć słabość, mogą znaleźć dla siebie pokój wraz ze stołem i troskliwą opiekę, za cenę umiarkowaną, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 36, mieszkania Nr 4 na parterze. —16035—2—4

Od 1 Października r. b. do wynajęcia

POKÓJ

umeblowany, z usługą i wszelkiemi wygodami, ulica Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —15969—2—6

W Ogrodzie Fraskata

przy ulicy Wiejskiej Nr 10, są

Lokale do najęcia:

dwa po 5 pokoi, jeden 4 pokoje, z kuchniami i piwnicami. —16141—1—3

Do wynajęcia

od 1-go Października:

Trzy Pokoje, przedpokój i kuchnia.
Dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia.
Jeden Pokój.

Ulica Złota Nr 10, wiadomość w mieszkaniu Nr 19. —15516—2—3

POKOIK

do wynajęcia od 1-go października r. b: dla jednej osoby ze wspólnym przedpokojem, może być z usługą i opałem. Sienna Nr 2 mieszkania 6 i 7. 2—2—15842—

MIESZKANIE,

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie na bardzo dogodnych warunkach Lokal złożony z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, z piwnicą, oddzielną górą i wygodami, na 3-m piętrze od frontu, przy ulicy Szkolnej pod Nrem 5, w nowym domu, wejście porządne, rozkład pokoi wygodny. Wiadomość na miejscu. - 16160—1—3

Do najęcia:

na Warsztaty lub Piekarnię, w świątlej suterenie, wysokości 5 łokci, sklepionej na relsach, dwa Salony długości po 18 łokci szerokości po 10 i 8 łokci i takiż salon na parterze, z komunikacją wewnątrz z suterenną i przytem mieszkanie; mogą być oddane razem lub oddzielnie.—Tamże mieszkania na 1-m piętrze z rozległym widokiem na powiśle. Dowiedzieć się za Żelazną Bramą przy ulicy Gnojnej Nr 11, mieszkania 11, do godziny 11 z rana. —16164—1—6

Do wynajęcia od Ś-go Michała

DWA POKOJE

przedpokój, alkowa i kuchnia, na 2-m piętrze od frontu róg Placu Zamkowego i ulicy Ś-to Jańskiej Nr 2, mieszkania 7. —16158—1—

Do wynajęcia od 8 Października przy ulicy Dzikiej Nr 25/2314a,

Cztery Pokoje

na dole z przedpokojem z ogródkiem, takie **trzy** i **dwa** z wszelkiemi wygodami, oraz **Stajnia i Wozownia** na krowy lub na skład jaki. Wiadomość u Właścicielki w tymże domu. —16166—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Wiktuałów

egzystujący od kilku lat na rogu ulicy Ś-to Krzyzkiej i Zielnej. Wiadomość na miejscu, Nr 22 nowy. —16145—1—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP

z oknem, korzenno-wiktuałowy, ze wszystkiemi utensyljami i towarem, z mieszkaniem i piwnicą. Róg Tłomackiej i Rymarskiej. Wiadość pod Nr 11 na miejscu. 3—3—15988

W domu przy ulicy Złotej Nr 43/1505c, jest do najęcia od Października r. b.

SKLEP

z mieszkaniem na bawarję lub inny proceder oraz jeden **pokój** kawalerski na 1 piętrze od frontu za rs. 6 miesięcznie. Wiadomość na miejscu. —15962—2—3

DWA SKLEPY

do odstąpienia w każdym czasie jeden Dystrybucja i Galanterja, drugi Wiktuałów z Norymberszczyzną. Ulica Włodzimierska Nr 4, wiadomość tamże. —15741—3—3

Dnia 19 b. m. na Piwnej ulicy obok kościoła Ś-go Marcina **zgubiony został**

Zegarek złoty damski,

cylinder kryty, z obu stron emaljowany niebiesko z rozetkami z brylantów, fabryki Patek et Philippe w Genewie, uprasza się o zwrot takowego na Krakowskie Przedmieście do owocarni wprost Resursy Obywatelskiej za nagrodą **rs. 15**. Uprasza się przytem PP. Jubilerów o zwrócenie uwagi na takowy w razie traktowania sprzedaży i udzielenie wiadomości jak wyżej. 2—2—16112

Zgubiony Weksel

na **2089 franków 10 cent.** trassowany przez Born Moser et Comp. w Hercogenbuchsee, akceptowany przez H. Krongold a ostatecznie na rzecz domu Leon Goldstand zcedowany — łaskawy znalazca zechce oddać do handlu W-go Tytz przy ulicy Miodowej wprost byłego gmachu Sądu Appellacyjnego, za **nagrodą rs. 15**. 3—3—16039

Nagrody 200 rs.

za wskazanie funduszów b. kupca **Józefa Funkensztejna**. Wiadomość w lokalu Nr 6, domu 97, wprost kolumny Zygmunta.

Dnia 18 b. m. rano, wybiegł i zaginął

Piesek czarny

kudłaty, po lewej stronie szyi łatka biała, nogi przednie do połowy białe, ogonek krótki. Uprasza się o oddanie go na ulicę Widok Nr 12, do stróża, za nagrodą. —16157 —1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5)

Дозволено Цензурою